8 str. Wtorek, 19 września 1933 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIĄDZKI

GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749
Telefon nocny: 749
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 214

Stolica w hołdzie zwycięzcy pod Wiedniem

Wspaniały przebieg obchodu 250-lecia odsieczy wiedeńskiej

Warszawa, 18 9. (PAT). Uroczystości — związane z obchodem 250 lecia zwycięstwa oręża polskiego pod Wiedniem miały w stolicy przebieg bardzo podniosły. Na wszystkich domach powiewały flagi o barwach narodowych. W oknach wystawowych widniały wizerunki króla Sobieskiego. Przy sarkofagu w kościele OO. Kapucynów wystawiono posterunek honorowy.

Wczoraj o godz. 9 rano w kościele OO. Kapucynów zebrali się członkowie komitetu obchodu, delegacje organizacyj oddziałów wojskowych, przysposobienia wojskowego oraz weteranów 1863 r. Frontem do świątyni ustawiła się kompanja honorowa 21 pp. ze sztandarem.

W międzyczasie w nawie głównej kościoła zgromadzili się przedstawiciele władz m. in. p. min. spraw wewnętrznych Pieracki, który reprezentował p prezesa Rady Ministrów, następnie pp. ministrowie Hubicki, Zarzycki, Butkiewicz, Nakonieczników-Klukowski, prezes NIK Krzemieński, członkowie poselstwa austrjackiego, sekretarze stanu, wojewodowie, przedstawiciele władz miejskich i inni.

O godz. 9,15 przybył generał Sławoj-Składkowski, który dokonał przeglądu kompanji honorowej. W chwili potem nadjechał p. Prezydent Rzplitej, który powitany był przez przedstawicieli władz i ks. biskupa Gawlinę, poczem p. Prezydent przeszedł przed frontem kompanji honorowej, kierując się w stronę kościoła.

W progu kościoła powitali p. Prezydenta członkowie komitetu obchodu oraz OO. Kapucyni. Po zajęciu przez p. Prezydenta miejsca rozpoczęła się pontyfikalna msza św., celebrowana przez ks. arcybiskupa Kakowskiego, w asyście licznego duchowieństwa. Po mszy św. okolicznościowe przemówienie wygłosił ksiądz biskup Gawlina, poczem obecni odśpiewali „Boże coś Polskę".

Następnie P. Prezydent udał się do kaplicy kościelnej, gdzie na sarkofagu, w którym mieści się serce króla Jana Sobieskiego złożył wieniec z liści laurowych z napisem „Zwycięzcy pod Wiedniem — Prezydent Rzplitej".

Po złożeniu wieńca p. Prezydent udał się na Zamek.

Po mszy św. członkowie komitetu obchodu, kompanja honorowa 21 pp. z orkiestrą oraz delegacje udały się na Krakowskie Przedm., przed figurą Matki Boskiej Zwycięskiej, gdzie przy dźwiękach „Boże coś Polskę" nastąpiło złożenie wieńca przez delegację komitetu obchodu.

W międzyczasie zorganizował się wielki pochód organizacyj, biorących udział w uroczystości, które skierowały się pod pomnik króla Sobieskiego, gdzie specjalny komitet złożył piękny wieniec.

Następnie odbyła się defilada, w której wzięli udział delegacje szkół, organizacyj i stowarzyszeń.

Gniew obchodził uroczyście 250-tą rocznicę zwycięstwa Króla Jana III.

Miasto Gniew, którego starostą był król Jan Sobieski obchodziło uroczyście 250 lecie odsieczy wiedeńskiej.

W dn. 16 bm. ulicami miasta przeszedł capstrzyk oddziałów wojskowych, Związku Strzeleckiego i organizacyj. Miasto udekorowane jest flagami narodowemi oraz portretami króla Jana III.

W niedzielę o godz. 10 rano rozpoczęła się msza św. pontyfikalna na dziedzińcu zamkowym. Na mszy św. obecni byli przedstawiciele p. Wojewody Pomorskiego, starosta tczewski Muchniewski, w imieniu p. generała Pasławskiego pułk. Kustroń, oraz liczne rzesze przybyłych delegacyj z Tczewa i okolic Gniewu. Mszę św. odprawił ks. Bartoszewski w obecności ks. biskupa Okoniewskiego i ks. biskupa Sufragana Dominika. Kazanie, nawołujące do miłości Ojczyzny wygłosił ks. biskup Okoniewski.

Po mszy św. zebrani udali się pochodem pod pomnik króla Jana Sobieskiego. Odsłonięcia pomnika dokonał p. starosta Muchniewski, poczem nastąpiło przyjęcia w opiekę pomnika przez burmistrza miasta Gniewu p. Czerwińskiego.

Po wmurowaniu aktu erekcyjnego rozpoczęła się defilada, w której wziął udział bataljon 65 p. p., straż graniczna, Związek Strzelecki, Kolejowe przysp. wojsk., harerze, hufce szkolne, Sokoli, Bractwo kurkowe, związek inwalidów i wielu innych stowarzyszeń. Defiladę przyjął pułk. Kustroń.

Po defiladzie zgromadzeni uchwalili wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzplitej p. Marszałka Piłsudskiego, p. Premjera, p. Wojewody Pomorskiego i ks. prymasa Hlonda.

Po południu nastąpiło w magistracie otwarcie wystawy zabytków i pamiątek króla Jana III. Uroczystości zaszczycił swą obecnością p. mecenas Malanowski z Warszawy jako delegat głównego komitetu obchodu 250 lecia odsieczy wiedeńskiej w Polsce.

Przyjaźń polsko-węgierska

Budapeszt, 18. 9. (PAT). „Pesti Hirlap" zamieszcza wywiad z kardynałem Hlondem i ministrem Janta-Połczyńskim. Prymas Hlond oświadczył że uważa przyjaźń węgiersko-polską za pozytywną nie tylko pod względem uczuciowym, ale i pod względem praktycznym. Polacy, którzy wzięli udział w uroczystościach będą w Polsce apostołami polskowęgierskiej przyjaźni.

Budapeszt, 18. 9. (PAT). Wręczając regentowi Horthy'emu płaskorzeźbę bronzową, wyobrażającą króla Stefana Batorego oraz list Sobieskiego — prezes Stamirowski wygłosił przemówienie, prosząc w imieniu komitetu o przyjęciu dwóch przesłanych za jego pośrednictwem darów.

Budapeszt, 18. 9. (PAT). W operze i teatrze narodowym odbyły się uroczyste przedstawienia. M. in. grana była część dramatu „Stefan Batory" Ferdynanda Goetla Przedstawienie w teatrze narodowym zaszczycił swoją obecnością regent Horthy. Obecny był również ks. kardynał prymas Hlond.

Budapeszt, 18. 9 (PAT). W nocy odjechała do Polski wycieczka polska w liczbie 170 osób. Rano o godz. 7,15 odjechał do Częstochowy ks. kardynał prymas Hlond.

Słowa a czyny

Wizyta prezydenta Rauschninga u ministra Papee, a wyrok sądu gdańskiego

W dalszym ciągu rozmów zapoczątkowanych w dniu 12 bm wizytą komisarza generalnego R. P. w Gdańska u prezydenta senatu dr. Rauschninga, złożył w sobotę dr. Rauschning wizytę ministrowi Papee, w czasie której przedstawił oficjalne wyjaśnienia w sprawie pobicia w dniu 5 bm dyr. sosnowieckiej kopalni węgla inż. Gulkowskiego przez oddział umundurowanych narodowych socjalistów oraz w sprawie kilku innych czynnych wykroczeń przeciwko Polakom na terenie W. Miasta. — Prezydent Rauschning z naciskiem zaznaczył, że senat ostro występować będzie przeciwko wszelkim wykroczeniom, zagrażającym życiu, zdrowiu i mieniu Polaków w Gdańsku. W tym względzie władze gdańskie nie będą absolutnie zważały na stanowisko winnych czy ich przynależność partyjną. Senat jest zdania, że właśnie przynależność do organizacji narodowo-sosjalistycznej nakłada na dane osoby specjalne obowiązki i że do partji należeć mogą wyłącznie nieskazitelne jednostki. Wszystkie organizacje otrzymały ponownie ścisłe polecenia, aby przestrzegały obowiązku uprzedniego zgłaszania do policji wszelkich pochodów manifestacyjnych. W przyszłości prezydent policji gdańskiej dawać będzie pochodom z muzyką i ze sztandarami specjalną asystę umundurowanych urzędników policyjnych dla zapobieżenia ewentualnym incydentom. Jeżeli chodzi o polskich obywateli i osoby pochodzenia polskiego lub używające języka polskiego i sprawę traktowania ich przez urzędników, funkcjonarjuszy gdańskich i władze komunalne, to w tym względzie wydane zostały zarządzenia, aby bezwarunkowo unikać jakiegokolwiek gorszego traktowania tych osób. — Wszystkie placówki narodowo socjalistyczne otrzymały ponowne zaostrzone zarządzenia, aby nikogo zarówno z pośród obcokrajowców jak i mieszkańców W. Miasta nie przymuszano do dawania lub składania pozdrowienia hitlerowskiego.

Prezydent Rauschning znaznaczył, że pragnie w ten sposób podkreślić szczerą wolę senatu do zachowania poprawnych i dobrych stosunków z Polską. Co się tyczy poszczególnych wypadków pobicia i zabójstwa obywateli polskich, p. Rauschning podał do wiadomości ministra Papee fakt ukarania winnych i wdrożenia śledztwa co do spraw jeszcze otwartych. Partja narodowo socjalistyczna w Gdańska zobowiązała się wypłacić poszkodowanym względnie ich rodzinom odszkodowania, których realizacja nastąpić ma w najbliższych dniach.

W sobotę przed sądem gdańskim odpowiadał jeden z głównych sprawców napaści na dyr. Gulkowskiego i red. Bieńkowskiego — członek partji narodowo socjalistycznej Thiel. Prokurator zażądał za obrażenia cielesne kary 4 tygodni więzienia, a za poważne wykroczenie kary 4 tygodni aresztu. Sąd skazał oskarżonego jedynie za poważne wykroczenie na 2 tygodnie aresztu (!) twierdząc, że ukaranie za spowodowanie obrażeń cielesnych nie może nastąpić (?), ponieważ ze strony Gulkowskiego nie została zgłoszona skarga. W sobotę aresztowano dwóch bojówkarzy hitlerowskich pod zarzutem uczestniczenia w tym incydencie.

W przededniu podpisania umów polsko-gdańskich

Dziś mija termin podpisaniu układu

Rokowania polsko-gdańskie w sprawie wykorzystania portu gdańskiego zostały onegdaj zakończone. Delegacja polska przedłożyła obszerne sprawozdanie Rządowi, ponieważ okazała się potrzeba uzgodnienia jeszcze pewnych punktów z centralnemi władzami Rzplitej. Przewidywany w umowie z dnia 5 sierpnia termin 15 września jako data podpisania układu w sprawach portowych oraz wejścia w życie tego układu, jak również wejścia w życie umowy o prawach Polaków w Gdańsku — został odroczony do dnia 18 bm. Co do treści porozumienia zachowują obie strony aż do dnia podpisania układu ścisłą dyskrecją. W wydanym przez Senat Gdański oficjalnym komunikacie o fakcie dojścia do porozumienia, Senat wyraża nadzieję, że rządy przyjmą propozycję swych delegacyj i umowa zostanie w dniu 18 bm. podpisana.

Rokowania w sprawie kontyngentów, które zostały przerwane w dniu 23 sierpnia, a następnie w dniu 13 września wznowione, kontynuowane były w dniach 14 i 15 września. W rozmowach tych omówiono taryfy celne w liczbie kilkudziesięciu. Zdołano uzgodnić punkty widzenia co do tych kwestyj. Pozostawiając jednak otwartą dyskusję w paru jeszcze zagadnieniach co do których delegacja polska chciała jeszcze zasięgnąć instrukcyj z Warszawy, w związku z czem rokowania zostały odroczone do dnia dzisiejszego.

Antyrewizjonizm łączy Polskę i Sowiety

Wiedeń, 18. 9. (PAT). „Wiener Neueste Nachrichten", dziennik uchodzący za rzecznika interesów niemieckich ogłasza artykuł, z okazji ratyfikacji konwencji wschodniej przez Polskę i ZSRR. Uważając, że wspólnota interesów między Moskwą a Warszawą mogłaby mieć decydujące znaczenie, dziennik stwierdza, że Moskwa zmieniła się na państwo najbardziej konserwatywne w duchu traktatu wersalskiego.

„Trzeba przyznać, że cała opinja polska — pisze dziennik — zgodna jest co do stanowiska w sprawie Pomorza. Antyrewizjonizm tak popularny w Polsce jest czynnikiem, który łączy dziś najwięcej oba mocarstwa".

Wieniec Rzplitej na trumnę króla Iraku

Bagdad, 18. 9. (PAT). Poseł Rzplitej Hum..., który wziął udział w uroczystości pogrzebowej króla Fajsala złożył w imieniu p. Prezydenta Rzplitej wieniec na trumnie zmarłego władcy Iraku.

Pomorze na Pożyczkę Narodową

Odezwa Pomorskiego Komitetu Obywatelskiego

Społeczeństwo pomorskie zawsze czujne i ofiarne, gdy chodzi o najistotniejsze potrzeby państwowe, w odpowiedzi na apel Rządu zjednoczyło się w zwartym szeregu i za najważniejsze zadanie chwili bieżącej uznało **spełnienie Pożyczki Narodowej.** Na zebraniu konstytucyjnem Pomorskiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej, zwołanem przez p. **Starostę Krajowego Łąckiego** w dniu 16 bm. w auli Urzędu Wojewódzkiego ponad stu kilkudziesięciu przedstawicieli ziemi pomorskiej, wszystkich warstw ludności i wszystkich instytucyj i organizacyj zaświadczyli o swojej **gotowości obywatelskiej** i o tem, że Pomorze **w całej pełni wykona swój obowiązek narodowy.**

Zebranie zagaił p. **Starosta Krajowy Łącki** i stwierdził w przemówieniu, że ziemia pomorska zawsze spieszyła ofiarnie z pomocą skarbowi Państwa, podkreślając jednocześnie silny oddźwięk z jakim się spotkał w społeczeństwie naszej dzielnicy apel Rządu w sprawie Pożyczki Narodowej. Przewodnictwo zebrania objął następnie p. **wicewojewoda dr. Seydlitz,** powołując do prezydjum na ławników p. **W. Klanka,** wiceprezesa Sądu Apelacyjnego i p. **F. Skąpskiego, prezesa** Rady Zrzeszeń Gospodarczych w Gdyni. Dłuższy referat o celach, warunkach i technice subskrypcji Pożyczki Narodowej wygłosił **p. Kossjor,** prezes Izby Skarbowej w Grudziądzu, kończąc apelem do zebranych by wszyscy nietylko subskrybowali pożyczkę, lecz rozwinęli szeroką propagandę, aby na Pomorzu **nie zabrakło nikogo w szeregach obywateli,** spełniających **swój obowiązek względem Rzeczypospolitej.** P. Kossjor podkreślił m. in., że **na Pomorzu już we wszystkich powiatach pracują Komitety Obywatelskie Pożyczki Narodowej,** w których obok siebie zasiadają przedstawiciele świata kapitału obok świata pracy.

Zasadniczy **referat wygłosił** specjalnie przybyły na zebranie, delegat Głównego Komitetu Pożyczki Narodowej w Warszawie p. **senator Wielowieyski.** Mówca w świetnem przemówieniu przedstawił dwa momenty Pożyczki Narodowej: materjalny i moralny. Jeżeli pomyślimy, — mówił m. in. p. senator Wielowieński,— że deficyt Ameryki **wyraża się cyfrą** między **4 a 6 miljardów dolarów,** jeżeli pomyślimy, że deficyt Francji waha się między **6 a 10 miljardów franków,** to możemy sobie powiedzieć, że państwo polskie, w tym wypadku ma stosunkowo deficyt niewielki. **Państwo polskie boryka się z deficytem od lat trzech,** ale walczy z nim dwoma sposobami: łataniem dziur z zapasów lat tłustych **rezerw skarbowych i przez legendarne zaciskanie pasa.** Na budżet 2-miljardowy **deficyt 120 miljonów jest niewielki:** rzecz cała stanowi **4 złote z głowy.** Co byłoby, gdyby państwo przeszło nad tą niewielką sumą do porządku dziennego Byłaby **albo niewypłacalność państwa,** co musiałoby być nazwane nieuczciwością albo **przejść do drukowania znaków monetarnych, które nie miałyby pokrycia, t. zn. do inflacji.** Chociaż jesteśmy młodzi, jednak doskonale pamiętamy taką inflację u nas. Droga ta byłaby trudna do opanowania, bardzo niebezpieczna nietylko dla państwa, **ale i** dla poszczególnych jednostek. Jest bardzo dużo ludzi, którzy powiadają, że dewaluacja byłaby ulgą i byłaby pewną likwidacją długów. Musimy odróżniać dewaluację od inflacji. Dewaluacja jest to operacja finansowa, nad którą się panuje lub nie panuje, może być złą lub dobrą, jak np. w Anglji, gdzie kierowana jest z pożytkiem, a w Ameryce — jak się zdaje bez pożytku. **Inflacja, pochodząca z dziur budżetowych, jest poprostu zwykłą nieuczciwością.** Jest to wydawanie czeku bez pokrycia, co mogłoby doprowadzić do katastrofy. Przeszedłszy już taką katastrofę, **nie chcemy do niej powrócić.**

Po omówieniu zasadniczych podstaw naszej polityki finansowej p. senator Wielowieyski podniósł, że rząd **z całą prostotą** i całą uczciwością **przyszedł do obywateli państwa. Kryzys światowy idzie już do pewnej stabilizacji. Jeżeli weźmiemy wpływy podatkowe za zeszły miesiac** to te wpływy podatkowe po raz pierwszy od dwu lat są większe, aniżeli w tym samym miesiącu roku ubiegłego." Rząd więc w swojej przezorności zwrócił się do obywateli, ażeby mógł zapewnić przyszłość i równowagę budżetową. Państwo nasze w ostatnich latach zrobiło KOLOSALNY WYSIŁEK. Wysiłek ten jednak opłacił się. Jesteśmy dziś jednym z nielicznych państw w Europie, które mają stałą walutę. Ta rzecz jest zagranicą niezwykle ceniona, to nam ułatwia uzyskanie kredytów.Chodzi o to, ażeby, zrobiwszy tyle, ponieść teraz jeszcze ten jeden wysiłek, znacznie już lżejszy".

Wybór prezydjum

Po referacie dokonano wyboru prezydjum Pomorskiego Komitetu Obywatelskiego, w którego skład weszli pp. **Winceny Łącki,** Starosta Krajowy Pomorski — prezes; **Ks. prałat Mańkowski,** prezes Towarzystwa Naukowego, jako pierwszy wiceprezes; **Dr. Konrad Siudowski,** prezes Federacji Związku Obrońców Ojczyzny, jako drugi wiceprezes; **dyr. Kazimierz Sobolewski** (Wojew. Kasa Oszczędności) — sekretarz; **Władysław Dziewulski,** ref. Urz. Woj. Pom., zastępca sekretarza, oraz członkowie: **Leon Czarliński,** prezes PTR. (rolnictwo), **Tadeusz Marchlewski,** prezes Zw. Tow. Kup. (kupiectwo), **Piotr Jakubowski,** prezydent Izby Rolniczej (rzemiosło), **Napoleon Korzon** (przemysł), prezes Izby Rzem.-Handlowej, **Stefan Kossjor,** prezes Izby Skarbowej (S.U.S.) **Bazyli Rogowski,** starosta (S. U. P.)

Zebrani przyjęli jednogłośnie tekst odezwy do społeczeństwa pomorskiego, którą podpisało stu kilkudziesięciu przedstawicieli naszego społeczeństwa. Pełną listę tych przedstawicieli podamy w następnym numerze.

Odezwa Pomorskiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej brzmi jak następuje:

Pomorze zdobyć musi pierwsze miejsce

w szlachetnym wyścigu ofiarności

OBYWATELE! Od lat czterech Rzeczypospolita Polska stawia zwycięsko czoła piętrzącym się trudnościom gospodarczym, które zdołały już zachwiać niejednym starszym i zasobniejszym organizmem państwowym. W walce tej młoda nasza państwowość nie szukała dotychczas obcej pomocy; również w chwili obecnej, gdy zachodzi potrzeba nowego wysiłku w walce o zbliżające się lepsze jutro, Państwo zwraca się z apelem o współdziałanie nie do potęg zagranicznych, **lecz do własnego społeczeństwa.**

Dekretem z dnia 5 września 1933 r. Pan Prezydenta Rzeczypospolitej zarządził rozpisanie Pożyczki Narodowej, przeznaczonej na pokrycie niezbędnych potrzeb państwowych, a wynosić mającej 120 miljonów złotych.

Wezwanie do przyjścia z pomocą Skarbowi zostało przyjęte wszędzie z zapałem. A gdy w całym kraju społeczeństwo organizuje się samorzutnie, ażeby zdobyć się na jaknajwiększy wysiłek, DZIELNICA POMORSKA NIE MOŻE POZOSTAĆ W TYLE ZA INNEMI ZIEMIAMI.

Dlatego my, przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa pomorskiego, zgromadzeni w prastarym grodzie polskim — Toruniu, wzywamy swych współbraci, aby w sercach i w sumieniach swoich rozważyli co następuje:

Pomyślne przeprowadzenie Pożyczki Narodowej: **umożliwi utrzymanie obronności Państwa;**

podniesie ono nasze znaczenie w oczach zagranicy,

utrwali dostęp Polski do morza i

sprawi, że dziesięć razy namyśli się ten, ktoby chciał targnąć się na świętość naszych granic.

Jesteśmy bardziej niż mieszkańcy innych ziem Rzeczypospolitej zainteresowani w tem, aby Pożyczka miała pełne powodzenie, gdyż należyte zaopatrzenie naszego Skarbu utrwali węzły, łączące Pomorze z Macierzą.

A więc niech stwierdzą mieszkańcy tej ziemi, **trzymający od wieków straż Polski nad Bałtykiem,** że są pierwsi, gdy chodzi o złożenie ofiary z mienia, tak samo jak będą **pierwsi w chwili, gdy celem odparcia wrogiego zamachu na granice Rzeczypospolitej trzeba będzie złożyć ofiarę z krwi.**

Naszem hasłem niech będzie:

ANI JEDEN PRAWY POMORZANIN NIE UCHYLI SIĘ OD PODPISANIA POŻYCZKI NARODOWEJ!

W SZLACHETNYM WYŚCIGU OFIARNOŚCI NA RZECZ PAŃSTWA — POMORZE MUSI ZDOBYĆ PIERWSZE MIEJSCE!

P r e z y d j u m.

Zbiorowe manifesty czynu

Społeczeństwo za przyspieszeniem terminu subskrypcji

Gdy dawniej Ojczyzna nasza bywała w potrzebie — z grodziska do grodziska, z osiedla do osiedla, z miasta do miasta biegli gońce. Wzdłuż i wszerz Polski zapalano wici na znak, **że trzeba jąć się czynu, aby przyjść z pomocą tej czy innej potrzebie Ojczyzny.** I biły podówczas serca goręcej, silniej szedł gwar narodowy po Polsce, jednoczyli się wszyscy na swoim terenie, by stanowić co trzeba i jak spełnić natychmiast, szybko a składnie i jak najlepiej wypełnią służbę obywatelską na zew Ojczyzny.

I dziś jesteśmy świadkami, że dawne zwyczaje łączenia się w jednym szeregu choć w innej formie są wyrażane — żyją. Że, gdy rząd wezwał do apelu społeczeństwo, gdyż państwo jest w potrzebie, ze wszystkich stron kraju biegną obywatelskie gońce, ze wszystkich stron tyle, ile jest w Polsce miast, miasteczek, wiosek, organizacyj, zrzeszeń rozlega się głośna, potężna odpowiedź: „damy wszyscy". Tak samo jak przed wiekami serca biją gorącej, niesie się wszędzie zapał, płoną jasno i pogodnie uczucia obywatelskiego patrjotyzmu.

Generalny Komisarz Pożyczki Narodowej min. Starzyński w przemówieniu, wygłoszonem przez Radjo, mówiąc o tej zbiorowej manifestacji na rzecz pożyczki, stwierdził, **że do apelu stanęli wszyscy:** Organizacje urzędników państwowych, samorządowych i prywatnych uchwaliły dla siebie, że każdy urzędnik da zależnie od kategorji płacy, **75 lub 100 proc swej miesięcznej pensji** na subskrypcję pożyczki, którą spłaci w 6 ratach, bo tak przewiduje dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o pożyczce.

Już od poniedziałku 18 września

Przemysłowcy postanowili, że każdy z nich zakupi Pożyczki Narodowej nie mniej niż na sumę **równą 6 proc.** ich dochodu za rok podatkowy **1932 i 0.8 proc.** od ich obrotów **w 1932 r.**

Kupcy — że subskrybować będą pożyczkę w wysokości **zależnej od ich świadectw handlowych — lecz nie mniej niż 5 proc.** od dochodu za rok podatkowy 1932.

Rzemieślnicy — wyższych kategorji zobowiązali się kupować pożyczkę w stopniu nie **mniejszym niż przemysłowcy** — a rzemieślnicy mniejsi w zależności od świadectw przemysłowych — lecz nie mniej niż **6 proc.** od ich dochodu.

Cały szereg innych zawodów, **jak rolnicy,** towarzystwa ubezpieczeń, banki, adwokaci itd itd. określili też najniższe normy, wedle których każdy musi zakupić pożyczkę.

Deklaracja robotników

Zgłosili się **robotnicy,** którzy oświadczają, że również chcą jak największy wziąć udział w subskrybowaniu pożyczki — i mają tylko tę trudność, że najmniejszym odcinkiem jest obligacja pięćdziesięciozłotowa. Ale na to napewno radę znajdą, nabywając pożyczkę zbiorowo, w wypadkach, gdy spłata miesięczna 8 złotych dla jednego okaże się za ciężka.

Deklaracje te i zgłoszenia nie są tylko słowem. Już wiele instytucyji i **osób nadesłało zobowiązania pisemne** — a nawet **wpłaciło** odpowiednie kwoty do banków. Wszyscy domagają się nawet, aby **przyśpieszyć termin rozpoczęcia subskrypcji,** który wyznaczony **został** na 28 września. Wobec tych żądań, musiałem przyśpieszyć prace przygotowawcze i **już od** poniedziałku dnia *18* **września, a więc na 10** dni przed terminem oficjalnym placówki subskrypcyjne rozpoczną przyjmowanie deklaracyj i wpłat na Pożyczkę Narodową.

Własnemi siłami

Dostałem też wiele uchwał **dzieci szkolnych,** a niektóre nawet — może przedwcześnie — nadesłały **już pieniądze,** które wpłacone być muszą do kas i banków, zajmujących się subskrypcją.

To są świadectwa wielkiego **zrozumienia** przez społeczeństwo potrzeb państwa. Polska — zakończył Generalny Komisarz Pożyczki Narodowej — **wierzy we własne siły** *i* **własnemi siłami chce umocnić swoje stanowisko w świecie.** Stwierdzeniem tego wobec świata będzie to wielkie, **powszechne powodzenie Pożyczki Narodowej.**

10 miljonów w PKO

Każdy dzień przynosi w dalszym ciągu tego dowody. Rośnie olbrzymi spis deklaracyj. Wymienimy z nich choćby poniższe:

W zrozumieniu doniosłości, jaką dla Państwa posiada emisja pożyczki Narodowej, **złożyła Pocztowa Kasa Oszczędności na ręce ministra skarbu deklarację subskrypcyjną na Pożyczkę Narodową w kwocie *zł 10* miljonów.**

Przykład własnej woli i tężyzny

Głos b. min. Zaleskiego

P. August Zaleski, prezes rady Banku Handlowego i b. minister spraw zagranicznych na zapytanie, jakie znaczenie będzie miało powodzenie Pożyczki Narodowej dla finansowych stosunków Polski z zagranicą, oświadczył, co następuje:

— Nie ulega wątpliwości, iż świat finansowy zagraniczny zwróci uwagę na rezultaty naszej pożyczki. Będzie ona do pewnego stopnia **wskaźnikiem naszej tężyzny gospodarczej** *i* **miernikiem zbiorowej woli społeczeństwa wyjścia zwycięsko z kryzysu.** Rząd Polski dał wiele dowodów tego, iż chce i potrafi w trudnych finansowych warunkach utrzymać równowagę budżetową nie uciekając się do inflacji i co za tem idzie do zniżki kursu złotego. — Chodzi teraz o wykazanie, iż społeczeństwo ma w tym kierunku równie silną wolę. Dopiero przekonanie o zupełnej koordynacji wysiłków rządu i społeczeństwa **stworzy przekonanie o zbiorowej woli całej Polski.**

Z krajów europejskich ostatnio wielkie pożyczki wewnętrzne miały miejsce w Włoszech. Wiosną tego roku wypuszczono $4^{1}/_{2}\%$ pożyczkę w wysokości **jednego miljarda lirów** na 20 lat. Pożyczka ta była pokryta **trzykrotnie** w ciągu **kilku dni.**

Oczywiście Polska pod względem ilości mieszkańców **jest krajem mniejszym od Włoch,** ale też Rząd Polski zwraca się o pożyczkę przeszło **czterokrotnie mniejszą,** z wyższem oprocentowaniem i na krótszy termin. Porównanie takie zapewne nasunię się opinji publicznej sfer finansowych świata. To też jest rzeczą konieczną, aby porównanie to nie wypadło na naszą niekorzyść.

Należy przypuszczać, iż powodzenie pożyczki **odbije się korzystnie na naszym kredycie zagranicznym.**

Sąd nad podpalaczami

Cios z Londynu w Trzecią Rzeszę

Od kiedy istnieje państwo niemieckie, nigdy chyba nie zaznało takiego upokorzenia, jak w chwili obecnej na londyńskiej rozprawie międzynarodowej o podpalenie Reichstagu.

Rumieńcem wstydu płoną niewątpliwie policzki niemieckie, gdy wspominają Psie Pole, Grunwald albo prośbę delegatów niemieckich złożoną Marszałkowi Fochowi o pokój.

Przegrać wojnę to się zdarza. Ale chyba nigdy nie zdarzyło się jeszcze,, by czynniki obce międzynarodowe ingerowały w czysto wewnętrzne sprawy jakiegoś państwa, do tego stopnia, by policzkowały sądy tego państwa urządzaniem kontrprocesu i by przed takim trybunałem składali zeznania obciążające własne państwo — nie kto inny, jak sami Niemcy właśnie i to wybitne osobistości ze świata polityki i prasy, ba nawet były prezydent policji niemieckiej. „Völkischer Beobachter" broniąc się pisze o świadkach żydowskich. Lecz nie są Żydami ani Grzesiński, ani Breitscheid ani ten „figlarny" samobójca Oberpfohren, który takiego psikusa swym artykułem przed samą śmiercią hitlerowcom urządził.

Oba przewody sądowe wykażą fakty, z których opinja światowa będzie mogła sobie wyrobić taki czy inny światopogląd.

Podajemy poniżej same dalsze szczegóły z procesu londyńskiego.

Na piątkowem posiedzeniu międzynarodowej komisji pracowników, przeporwadzającej badania w sprawie podpalenia Reichstagu, zeznawał szereg interesujących świadków.

Grzesiński o bajkach

Pierwszym z nich był były socjal-demokratyczny prezydent policji berlińskiej Grzesiński, którego zeznania były istotnie przygniatające. Grzesiński na zasadzie autorytatywnych informacyj dowiódł, że wszelkie opowiadania Hitlera, Goeringa, Goebelsa i innych w okresie podpalenia o grożącym jakoby przewrocie komunistycznym, były zmyślonemi bajkami. „Za czasów, gdy byłem prezydentem policji — mówił Grzesiński — mogę zapewnić, że gdyby istotnie przewrót komunistyczny przygotowywał się, to wiedziałbym o nim o dwa dni wcześniej i przez zaaresztowanie zawczasu wszystkich przywódców mógłbym z łatwością tego rodzaju przewrót udaremnić".

Co do 1500 aresztowań wśród komunistów, dokonanych przez Goeringa w nocy z 27 na 28 lutego, już po ujawnieniu faktu podpalenia Reichstagu i jakoby w związku z rzekomo przygotowywanym przewrotem komunistycznym, Grzesiński oświadczył, że jako b. prezydent policji w sposób autorytatywny wyjaśnić może, iż przygotowanie 1500 pisemnych nakazów policyjnych o aresztowaniu wymagało conajmniej dwóch dni pracy i w żadnym wypadku nie mogło być wykonane w nocy po podpaleniu Reichstagu. Lista aresztowanych musiała być — zdaniem Grzesińskiego — zgóry (!) przygotowana.

Katakumby Liebknechta

Co się tyczy zbrodniczej działalności komunistów w obrębie t. zw. domu Liebknechta, którą jakoby miało ujawnić śledztwo policyjne, zarządzone przez Goeringa, a zwłaszcza co do rzekomych tajnych instalacyj katakumb i labiryntów, o których opowiadał rząd niemiecki — Grzesiński stwierdza, że wnętrze domu Liebknechta było mu doskonale znane, albowiem w sierpniu 1931 roku po zabiciu dwóch oficerów policji na placu Buelowa, Grzesiński, jako prezydent policji, zarządził jak najskrupulatniejszą rewizję domu Liebknechta, która trwała całe dwa tygodnie. Żadnych katakumb ani labiryntów w domu Liebknechta niema (?). Jest to zwykły dom mieszkalny, posiadający normalne piwnice, jak każdy inny. Jedyne urządzenie, godne podkreślenia, to system sygnalizacyjny, dzięki któremu portjer w bramie wejściowej zapomocą naciśnięcia jednego guzika zasygnalizować mógł odrazu wszystkim we wszystkich pokojach i na wszystkich piętrach gmachu w widoczny dla nich sposób, że policja lub wogóle ktoś niepożądany wkracza do gmachu.

W sprawie katakumb zeznawał również świadek Koenen, który oświadczył, że rzekomemi katakumbami była piwnica, w której mieściło się piwo z portjerni, która niegdyś przed zajęciem tego domu przez partję komunistyczną była restauracją. Kładka, która się otwierała i prowadziła po schodach do piwnicy, mieszczącej się pod podłogą tej dawnej restauracji, przykryta była linoleum, a pozatem w tem miejscu stawiało się łóżka, na których spali czuwający w nocy portjerzy. Koenen podkreślił, że był obecny przy wszystkich rewizjach politycznych w domu Liebknechta oraz ostatniej w dn. 17 lutego, gdy policja dom zamknęła i wówczas nic groźnego lub kompromitującego policja nie znalazła.

Głos z mogiły

Po Grzesińskim zeznawali b. redaktor naczelny „Vossische Zeitung" Bernhard, oraz przywódca socjaldemokratów Breitscheid.

Następnie odczytano znany memorjał przywódcy frakcji niemiecko-narodowej w parlamencie, zmarłego w tajemniczych okolicznościach posła Oberfohrena, który, jak wiadomo, zaprzeczał możliwości podpalenia Reichstagu przez komunistów i obarczał odpowiedzialnością narodowych socjal demokratów.

Bagno zepsucia

Jednym z najsilniejszych momentów procesu były zeznania pewnego dziennikarza berlińskiego, który nie podał swego nazwiska z obawy przed prześladowaniem rodziny pozostałej w Niemczech.

Zeznawał on głównie na temat znajomości swojej z doktorem Bellem, konfidentem kpt. Röhma. Jak wiadomo, Bell zabity został w pierwszych dniach kwietnia w Kufsteinie na granicy bawarsko-austrjackiej. Zabójstwa dokonać mieli podobno siepacze kpt. Röhma, mszcząc się za ujawnienie tajemnicy znajomości Röhma z van der Lübbe'm, (na tle zboczeń seksualnych).

Bell był w swoim czasie zamieszany w aferę podrabiania czerwońców sowieckich.

Obrońcą Bella był wówczas dr. Sak, który obecnie wyznaczony został przez rząd hitlerowski do obrony z urzędu Torglera. Oświadczenie to wywołało na sali największe poruszenie, jako zeznanie dyskwalifikujące i kompromitujące wyznaczonego przez rząd dla obrony Torglera adwokata.

Czarna maska

Przy drzwiach zamkniętych

Największą sensacją dnia wzbudził następny świadek. O godz. 3,30 popołudniu przewodniczący komisji oświadczył, że w ciągu zeznawania następnego świadka drzwi sali będą przez cały czas szczelnie na klucz zamknięte, że nikt do sali nie zostanie wpuszczony, a również, że nikt przez cały czas przesłuchiwania tego świadka nie będzie mógł sali opuścić. Po zamknięciu sali bocznem wejściem, zarezerwowanem dla świadków wszedł na salę komunistyczny poseł do Reichstagu, Koenen, który, jak się okazuje, przybył do Londynu bez wizy wjazdowej.

Komisja zamknęła na czas jego zeznań salę, by nikt nie mógł uprzedzić władz angielskich o obecności Koenena, zanim nie skończy on swoich zeznań, aby zeznań tego najważniejszego świadka nie przerywano i ze względu na niezachowanie przepisów wizowych nie udaremniono. Przesłuchiwanie Koenena trwało 2 godziny, poczem Koenen znowu opuścił salę obrad i odjechał w niewiadomym kierunku. Zeznania Koenena posiadają największe znaczenie, o ile chodzi o alibi dla Torglera.

Za oszustwa „Polonji"

Rok więzienia i 2000 grzywny

W Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu dziennika „Polonia" p. Pustelnikowi. Oskarżał sen. Sobolewski o oszczerstwo, rzucone na niego przez dziennik „Polonia" Po rozprawie sąd okręgowy wydał wyrok, skazujący redaktora odpowiedzialnego „Polonii" na rok aresztu i 2.000 złotych grzywny, oraz ogłoszenie wyroku w dziennikach „Polonia" i „Kurjer Warszawski".

Wyrok ten, który w sposób wyraźny napiętnuje oszczerczą akcję „Polonii", jest jednym z najcięższych wyroków, jakie sądy wydały dotychczas w sprawach prasowych.

Zaznaczyć należy, że sen. Sobolewski, który miał możność wybrania szeregu innych dróg uzyskania pełnej satysfakcji, wybrał sąd państwowy, który wyrokiem swym napiętnował redaktora odpowiedzialnego „Polonii", a temsamem oczyścił ze wszelkich zarzutów sen. Sobolewskiego.

W czasie rozprawy oskarżony redaktor odpowiedzialny „Polonii" nie mógł przeprowadzić dowodu prawdy zarzutów jego dziennika, a przeciwnie, wszelkie zarzuty skierowane przeciwko sn. Sobolewskiemu okazały z gruntu fałszywe i wysuwane przez redakcję „Polonii" z wyraźną złą wolą.

Trzeba dodać, że oszczerczą akcją organu Korfantego szczególnie interesowała się prasa „narodowa", która przedrukowywała oszczercze artykuły „Polonii" z właściwą sobie w takich chwilach lubieżnością, udzielając im pełnego swego poparcia prasowego.

Zasłużona kara

Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Rawiczu rozpatrywał sprawę przeciwko obywatelowi ziemskiemu Niemcowi Sorge, właścicielowi majątku Rojączyn oraz żonie jego Annie, którzy byli oskarżeni o to, że zakazywali służbie swej mówić po polsku oraz obrażali jej uczucia narodowe. Pozatem Sorge zakazywał brania udziału w ćwiczeniach strzeleckich oraz wyszydzał uroczystości święta *narodowego 3 maja*. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał oboje małżonków na karę więzienia *po 3 lata* oraz na poniesienie kosztów sądowych w wysokości 100 ł.

Na rynku pracy

— Fabryka kabli i drutów w Będzinie przyjęła do pracy 83 robotników.

— Fabryka „Światowid" Sp. Akc. w Myszkowie zwiększyła produkcję lamp stajennych, przyjmując 86 robotników.

— Polskie Huty Szkła w Krośnie zwiększyły stan zatrudnienia o 100 osób.

— Huta szkła w Żółkwi podjęła pracę, przyjmując kilku robotników.

Ośrodki śródlądowe dla harcerzy

Wydział żeglarski Związku Harcerstwa Polskiego czyni starania w celu utworzenia dalszych ośrodków śródlądowych dla harcerzy wodnych. Obecnie istnieją już trzy ośrodki:: w Płocku dla chorągwi mazowieckiej, w Kiekszu pod Poznaniem dla chorągwi poznańskiej i na jeziorze Charzykowskiem dla chorągwi pomorskiej

Obecnie Związek Harcerstwa stara się wynaleźć odpowiednie tereny dla pozostałych chorągwi.

Wycieczka słowiańskich studentów

Do Polski przyjechała wycieczka 80 studentów medycyny z Bułgarji i Czechosłowacji. Goście zwiedzili dotychczas Zakopane, Szczawnicę, Krynicę i Truskawiec. Przez czas pobytu w Polsce opiekują się studentami organizacje Bratniej Pomocy Medyków w Krakowie, Lwowie, Warszawie i w Poznaniu.

O wykup gruntów przez drobnych dzierżawców rolnych

Wobec wprowadzonych zmian trzema nowelami w ustawie o wykupie gruntów podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych, w Dzienniku Ustaw nr. 69 ogłoszone zostało obwieszczenie ministra rolnictwa i reform rolnych, zawierające tekst jednolity ustawy z dnia 18 marca 1932 r. wraz ze zmianami wprowadzonemi wspomnianemi nowelami.

Kongres pocztowy w Kairze

W dniu 1 lutego 1934 roku rozpocznie swe obrady w Kairze światowy kongres pocztowy. Ostatni kongres odbył się w Londynie w roku 1929. Przygotowaniem kongresu zajmuje się komitet złożony z przedstawicieli 14 państw, należących do międzynarodowego związku pocztowego. Pierwsze obrady tego komitetu odbywały się w okresie od 18 maja do 28-go czerwca rb. w Ottawie (Kanada).

Czechosłowacja łączy się z Gdynią

Pierwszy krok w nawiązaniu współpracy gospodarczej

Do Gdyni przybyło około 200 przedstawicieli przemysłu i handlu z Morawskiej Ostrawy, celem zapoznania się z Gdynią i nawiązania bezpośrednich stosunków handlowych z gdyńskiemi sferami gospodarczemi.

Z inicjatywy i pod przewodnictwem wiceprezesa gdyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, p dr. Smolenia, odbyła się w dniu 16 bm. konferencja, na której wybrano komitet organizacyjny, mający się zająć zbliżeniem gospodarczem polsko-czechosłowackiem i eksplotacją portu gdyńskiego.

Referat na temat „Gdynia jako port Czechosłowacji" wygłosił dyrektor Rady Interesentów Portu, dr. Kasprowicz, który po naszkicowaniu historycznego rozwoju budowy portu w Gdyni wskazał na konieczności polityczne i gospodarcze, jakie zmusiły Polskę do stworzenia własnego, niekrępowanego dostępu do morza. Przechodząc do właściwego tematu ,prelegent stwierdził dążność narodu czechosłowackiego do morza i wykorzystania go dla własnej ekspansji.

Po przeprowadzeniu analizy możliwości torowania sobie drogi do morza przez 3 państwa sąsiednie: Niemcy, Polskę czy Włochy, dr. Kasprowicz wskazuje na trudności, jakie znajduje Czechosłowacja w wykorzystaniu jej praw w portach niemieckich: Hamburgu i Szczecinie, zagwarantowanych jej Traktatem Wersalskim. Nietylko możliwości szykan ze strony Niemiec nakazują Czechosłowacji szukanie oparcia o port w Gdyni (bojkot żeglugi czechosłowackiej na Łabie przez czynniki niemieckie), lecz co najważniejsze — to kontrola czechosłowackiego życia gospodarzego przez konkurentów niemieckich. Wiadomo bowiem, że znakomicie rozbudowany przemysł czechosłowacki jest coraz bardziej solą w oku konkurencyjnego przemysłu niemieckiego. Dlatego też Port w Gdyni dla czechosłowackiego obrotu zagranicznego jest najlepszym punktem oparcia dla ekspansji narodowego czechosłowackiego przemysłu, a brak rywalizacji bezwzględnej i chęci kontroli polskich czynników społeczno-gospodarczych gwarantują Czechosłowacji w Gdyni najbardziej nieskrępowany dostęp do morza. Temwięcej, że Gdynia nie tylko jest dzisiaj portem Europy Środkowej, lecz stała się również portem słowiańskim na Bałtyku.

Po krótkiej na ten temat dyskusji postanowiono powołać do życia wspólny komitet złożony z 12 osób. Na czele 6-osobowego komitetu czechosłowackiego stanął poseł na Sejm w Pradze p. Franciszek Ostry, do komitetu polskiego zaś weszli pp. dr. Władysław Smoleń, Byczkowski, Ciecierała, Mucha, Podraszko i Reich.

W związku z tem postanowiono natychmiast podjąć pracę w Morawskiej Ostrawie, przy współudziale Konsulatu Polskiego, oraz w Gdyni przy współudziale Izby P. H. W konferencji tej oprócz zainteresowanych sfer handlowych polsko-czechosłowackich wzięli również udział przedstawiciele Urzędu Morskiego, Żeglugi, organizacyj gospodarczych, którzy przyrzekli daleko idące poparcie tej akcji. W ten sposób postawiono w Gdyni pierwszy krok w realizacji współpracy gospodarczej z Czechosłowacją.

Zjazd Błękitny w Gdyni

zgromadził około 1000 weteranów Armji Polskiej we Francji

Pierwszy Zjazd koleżeński weteranów Armji Polskiej we Francji zgromadził w Gdyni około 1000 uczestników, którzy przybyli z całej Polski, a nawet z zagranicy.

Stosownie do programu, Zjazd rozpoczęto solenną mszą świętą w kościele Najśw. Panny Marji, którą odprawił **ks. Piątkowski.** Pierwsze rzędy miejsc zajęli: generał armji francuskiej **d'Arboneau,** wicewojewoda pomorski **Dr. Seydlitz,** d-ca O. K. VIII. gen. **Pasławski,** Komisarz Rządu m. Gdyni **mgr. Sokół,** wicekomisarz **inż. Szaniawski, gen. Galica, kmdr. Solski,** senator **Wielowieyski,** z-ca Dyrektora Urzędu Morskiego inż. **Garnuszewski,** prezes Zw. Towarzystw **Berger** i in.

W tej głównej nawie ustawiły się poczty sztandarowe oddz. Błękitnych, delegacje miejscow. związków, towarzystw i orgaizacyj oraz liczne rzesze wiernych, które zapełniły świątynię po brzegi.

Po nabożeństwie uformował się **pochód** który z orkiestrą Marynarki Wojennej i sztandarami na czele, **przedefilował przed grupą przedstawicieli władz, udając się na Akademję.**

Przemówienie powitalne na Akademii wygłosił **Komisarz Rządu m. Gdyni mgr. Sokół,** odzywając się do miłych gości temi słowy:

„Witam Pana Wojewodę D-ra Mieczysława Seydlitza, który reprezentuje tutaj Rząd naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, następnie Pana Generała Pasławskiego, który reprezentuje ukochanego naszego Wodza, Marszałka Piłsudskiego, witam Pana Generała Galicę, który reprezentuje Zarząd Główny Związku Legjonistów, witam reprezentanta Francji p. gen. **d'Arboneau,** witam reprezentanta Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, **witam wreszcie wszystkich tych, którzy we Włoszech, we Francji, Ameryce, Rosji i na Syberji rozwijali sztandar Polski i skupiali wonczas, w dni posępne i ponure żołnierzy polskich, aby razem z nimi walczyć o Wolność i Niepodległość Rzeczypospolitej naszej, którzy przez czyn swój wbijali w mózgi społeczeństw całego nieomal świata, że Polska jeszcze nie zginęła.**

Zjazd Błękitny w Gdyni jest dla nas, mieszkańców tego grodu, szczególnem świętem. Wszak zaiste gościmy Was tutaj jako tych, którzy z żelaznej Woli i twardego Rozkazu Naczelnego Wodza Marszałka Piłsudskiego pierwsi, w szeregach zwartych, w błękitnych mundurach pod **sztandarem wskrzeszonego Orła Białego zdobyliście tę ziemię, ten błękit Morza Polskiego i to Morze do Polski przyłączyliście.**

„Trzeba stwierdzić, że o **ziemię Pomorską, o dostęp do Morza wiele pokoleń naszych walczyło;** trzeba zajrzeć do historji naszej i tam wyczytać nazwy tych plemion słowiańskich, które jedne za drugimi w pień przez wrogów Słowiań wycinane zostawały, aby światu uzasadniać, **że ziemia Pomorska i Morze polskie to pielesze niesłowiańskie.** Trzeba przejrzeć archiwa i publikacje wrogów naszych, aby uprzytomnić sobie, **jakiemi perfidnemi sposobami okłamywano świat,** jak podszywano się pod hasła krzyża, pod hasła nawracania pogan, pod hasła krzewienia kultury, aby tylko wydrzeć nam tę ziemię świętą, ten nasz skarb, który czynił nas państwem mocarstwowem.

Boć wiemy to wszyscy doskonale, że w tych okresach naszej historji, kiedy zdołaliśmy odebrać tę ziemię wrogom i sami gospodarować na tem wybrzeżu i na tem morzu, byliśmy jako państwo mocarstwowem".

„**Nie zgnębił nas wróg.** A z kości w pień wycinanych ludów słowiańskich powstawali mściciele; i Wy jako ostatni w serji tych bohaterów w czasie od 17-go stycznia do 10-go lutego jako mściciele z mieczem w ręku przepędziliście z tej ziemi zaborców i oswobodziliście ten lud kaszubski, który z myślą o Polsce jęczał pod jarzmem wroga".

„Maszerowaliście na brzeg Morza drogą, którą ku czci Waszego Czynu, na wieczną rzeczy pamiątkę nazwano ulicą 10-go Lutego".

„Znaleźliście wonczas tutaj **małą rybacką wioskę,** białe wydmy piaszczyste, wierzbę płaczącą i dobry, chociaż biedny lud kaszubski Dzisiaj oglądacie inny obraz. **Wielkie miasto, asfalty, las dźwigów, las kominów okrętowych i najbardziej ruchliwe osiedle. Dzisiaj spotykacie Kaszubów zamożnych, dumnych i radosnych z tego powodu, że przetrwali i zwyciężyli uporem;** dzisiaj widzicie, że cały świat podziwia nas jako tych, co pracować potrafią, co tworzyć, mimo najgorszych warunków, umieją; dzisiaj cały świat słowiański deklaruje, że przez Gdynię, że przez tę mocną naszą polską bramę realizować zaczyna swe wielkie słowiańskie posłannictwo w dziejach świata. **Dzisiaj naocznie stwierdzić możecie, że czyn Wasz spowodował przemianę nastawienia całego naszego społeczeństwa".**

Po przemówieniu komisarza Rządu Sokoła, powołano na przewodniczącego zjazdu błękitnego p. **inż. Szaniawskiego,** wicekomisarza Rządu, który zkolei uprosił na członków prezydjum p. **gen. Pasławskiego, gen. Galicę,** reprezentanta armji francuskiej **gen. D'Arboneau,** komandora **Solskiego,** senatora **Wielowieyskiego** i por. **Kalinowskiego,** który przybył na zjazd z Ameryki.

Następnie p. komisarz Rządu oznajmił zebranym, że p. **wicewojewoda pomorski Seydlitz zachorował nagle i nie może wziąć udziału w akademji i że w zastępstwie jego wita imieniem rządu bojowników o wolność Ojczyzny, których szlakiem poszło całe społeczeństwo i stanęło frontem do Morza.**

Po odczytaniu przez p. komisarza Sokoła przemówienia p. Wojewody Pomorskiego, **powitał weteranów armji polskiej we Francji reprezentant Marszałka Piłsudskiego generał Pasławski: „Z rozkazu Tego, —** oznajmił generał Pasławski — **który jest Wodzem naszej armji narodowej, walczącej o wykucie granic Rzplitej i który przodował w trudach i walkach o wolność Ojczyzny i był nam wszystkim żołnierzom wielkiej wojny Wodzem i Przewodnikiem, przynoszę wam POZDROWIENIE WODZA".** Następnie gen. Pasławski w pięknych słowach przedstawił chlubną, znojną i krwawą kartę dziejów walk o **wolność** o Polskę, której oswobodzenie jest **zasługą** wszystkich **żołnierzy, lecz rola nasza** — mówił generał Pasławski — **jeszcze nie skończona.** Przed nami jest przyszłość niełatwa z powodów, sięgających głęboko w nasze położenie geograficzne i historyczne. Wyciągnąć z tego musimy jeden wniosek, **że nie może być narodu, toczącego walki wewnętrzne. Musimy być narodem jednolitym i zwartym.** Musimy być przygotowani do wybuchu katastrofy, która jest nieuniknionа. **Musimy być jednym hufcem, dowodzonym przez jednego Wodza. Zwycięstwo jest tam, gdzie istnieje jedność oręża".** Poczem wszyscy zebrani wznieśli za generałem Pasławskim okrzyk: **„Jednolita armja czynna i rezerwowa i jej jedyny Wódz, Marszałek Piłsudski nie żyją"!**

Następnie powitał zjazd błękitnych żołnierzy generał **Galica w zastępstwie pułk. Sławka** i imieniu głównego zarządu Związku Legjonistów. **„Nie chcemy niczyjego** — mówił generał Galica — **ale i swojego nie damy. Jeżeli ktoś mówi o korytarzu, to my na to możemy odpowiedzieć „Niech żyją wolne i niezależne Prusy Wschodnie, prastare państwo słowiańskie, zawładnięte podstępem przez Krzyżaków"! JEŻELIBY KTOŚ WAŻYŁ SIĘ NARUSZYĆ GRANICE NASZEGO PAŃSTWA, TO TEN UTOPI EUROPĘ W MORZU KRWI".**

— **Przemówienie obu generałów spotkało się z frenetycznemi oklaskami zebranych.** Zkolei przemówił major **Dunin-Wąsowicz,** przedstawiciel Federacji Związku Obr. Ojczyzny, poczem wygłosił referat pułk. **Piekarski** o organizacji armji polskiej we Francji major Piskorczuk o organizacji **armji** we Włoszech, wicekomisarz Rządu inż. **Szaniawski** o historji armji błękitnej, senator **Wielowieyski** o pracy Polonji zagranicznej w czasie wojny światowej, **pułk. Markus** o ideologii stowarzyszenia byłej armji polskiej we Francji.

W dalszym ciągu odczytano depesze z życzeniami nadesłane na ręce prezydjum zjazdu przez **generała Sławoj-Składkowskiego,** komendanta głównego Policji Państwowej, pułk. **Jagrym-Maleszewskiego,** wiceprezesa Federacji rtm. **Ryszkiewicza,** ministra poczt i telegr. **Kalińskiego.**

Odczytano również zebranym treść depesz hołdowniczych, które prezydjum w imieniu zjazdu błękitnego wysłało do p. **Prezydenta Rzplitej Mościckiego, do p. Marszałka Piłsudskiego w Zaleszczykach, premjera Jędrzejewicza, prezesa Związku Legjonistów pułk. Sławka, prezesa FIDAC, generała Góreckiego w Casablance oraz stowarzyszenia weteranów armji polskiej w Detroit.**

Na zakończenie oficjalnej części zjazdu tych, którzy 13 lat temu z bronią w ręku przybyli poraz pierwszy do Gdyni nad polskie morze **pułk. Markus wręczył Włodarzowi Gdyni komisarzowi Sokołowi KRYSZTAŁOWY PUHAR,** zawierający ziemię francuską, zroszoną krwią polską oraz dyplom pamiątkowy. Komisarz Rządu zaś imieniem miasta Gdyni wręczył błękitnym rycerzom byłej armji polskiej we Francji puhar z wodą, zaczerpniętą z polskiego morza. W godzinach popołudniowych uczestnicy zjazdu udali się na wspólny obiad w schronisku turystycznem, wieczorem zaś w przestronnych salach Morskiego Oka odbyło się zebranie oraz zabawa towarzyska. Uczestnicy zjazdu zabawią w Gdyni przez poniedziałek celem dokładnego zwiedzenia miasta oraz portu.

Żałobny powrót polskiego orła

Zwłoki kapitana Lewoniewskiego przywieziono do Warszawy

Na stacji granicznej w **Stołpcach** odbyła się uroczystość żałobna **spotkania zwłok ś. p. kpt. Lewoniewskiego.** Zwłoki ś. p. kpt. Lewoniewskiego przybyły sowieckim pociągiem pośpiesznym. Zwłoki znajdowały się w specjalnym wagonie w metalowej trumnie, włożonej do skrzyni przykrytej kirem i opatrzonej pieczęcią poselstwa R. P. w Moskwie.

W chwili przybycia pociągu na stację orkiestra kolejowego p. w. odegrała hymn narodowy. Po otwarciu wagonu modły żałobne odprawił **ks. Duda - Dziewicki,** poczem **trumnę wzięli na ramiona koledzy zmarłego i przy dźwiękach marsza żałobnego przenieśli ją do wagonu polskiego.**

Orszak żałobny postępował wśród szpaleru, utworzonego przez kompanję honorową. Na trumnie złożono liczne wieńce m. in. od prezesa dyrekcji kolejowej w Wilnie Falkowskiego, od poselstwa polskiego w Moskwie, rządu sowieckiego, Ossoawiachima itd.

O godz. 14.10 po oficjalnem odebraniu zwłok od władz sowieckich przez delegata min. komunikacji, prezesa Falkowskiego i po zaplombowaniu wagonu pociąg odjechał do Warszawy. Obchód żałobny zgromadził na stacji kolejowej **tłumy ludności ze Stołpców i okolicznych wiosek**

Należy zaznaczyć, że w drodze z Moskwy do Stołpców **na stacji w Mińsku** zwłoki ś. p. kpt. Lewoniewskiego, żegnali przedstawiciele rządu Białej Rusi oraz sowieckich władz lotniczych.

W Warszawie na pociąg oczekiwali rodzina zmarłego, wyżsi urzędnicy ministerstwa komunikacji departamentu lotnictwa cywilnego, podkomendni, przyjaciele i koledzy zmarłego.

Po poświęceniu trumny przez duchowieństwo, ponieśli ją oficerowie - koledzy ś. p. kpt. Lewoniewskiego do karawanu - autobusu. Zwłoki spoczęły w kościele garnizonowym przy ul. Długiej. Pogrzeb nastąpi w poniedziałek.

Plany dla miast

O racjonalną gospodarkę samorządową

Racjonalny rozwój inwestycyj miejskich jak również samych miast może się odbywać tylko na podstawie zatwierdzonych planów regulacyjnych. Ani parcelacja, ani scalenie, ani przekształcanie działek budowlanych nie może być prowadzone inaczej, niż na podstawie planu regulacyjnego, czyli planu zabudowy.

Niestety, jak wykazała świeżo ogłoszona ankieta na **270 większych** miast w Polsce tylko 22 **posiadają** wzorowo opracowane plany, reszta zaś rozwija się bez jakichkolwiek planów, nie mając nawet określonych pomiarów zajmowanego obszaru. Taki stan **uniemożliwia** racjonalną gospodarkę samorządową i wyrządza krajowi poważne szkody.

Sprawą tą zainteresował się Fundusz Pracy, który postanowił miastom **przyjść z pomocą** w przeprowadzeniu akcji pomiarowej i sporządzeniu planów regulacyjnych.

Związek Miast rozesłał w tej sprawie ankietę i przedstawi Funduszowi wykaz miast pragnących z tej akcji skorzystać. Koszt sporządzenia planów pomiarowych dla tych miast wahać się będzie w granicach od **10 do 12 miljonów zł.** Koszt planów zabudowy wyniesie dodatkowo około **3 miljonów.**

Wykonanie tych robót rozłożone być musi na 2 lata.

Po wygranej 8000 dolarów

Ciekawy proces w Sądzie Najwyższym

Dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności w Łęczycy, p. Stodołkiewicz, posiadał 30 dolarówek i w związku ze zbliżającem się ciągnieniem namówił dwu znajomych Naftala Kona i Babeckiego od udziału w ewentualnych wygranych. Kon i Babecki wyjęli z kieszeni *po 15 złotych* i umówili się, że — proporcjonalnie do tych sum — p. Stodołkiewicz wypłaci im część **wygranej, jeśli na jego dolarówki padnie jakaś wygrana.**

Właśnie ukończono omawianie tej sprawy w gabinecie p. Stodołkiewicza, gdy zabrzmiał głośnik, obwieszczając komunikat z Warszawy iż *8.000 dolarów* ***padło*** *na numer,* znajdujący się w grupie *30 dolarówek p. Stodołkiewicza.*

Wiadomość ta wywołała piorunujące wrażenie. P. Stodołkiewicz, jakolwiek wolałby, by ten układ nie istniał — doszedł do porozumienie z pp. Konem i Babeckim, natomiast o wszystkiem dowiedziały się władze i wytoczyły p. Stodołkiewiczowi sprawę karną z art. 114 ustawy skarbowej o *robienie konkurencji loterji państwowej.*

Istotą aktu oskarżenia był fakt, że p. Stodołkiewicz dopuścił graczy nie do określonego numeru, lecz do wszystkich dolarówek, które posiadał.

Sąd okręgowy skazał p. S. na *dwa tygodnie aresztu i 10.000 zł grzywny* mimo, iż **oskarżony** tłumaczył się, że nie wiedział o niedopuszczalności tego rodzaju umów.

Sprawa oparła się o sąd najwyższy, gdzie obrońca p. Stodołkiewicza, adwokat Wielikowski, dowodził, że istnieje zasadnicza **różnica** między loterją państwową i dolarówką. Dolarówka, jakkolwiek jest obłożona **pewną** premją, ma charakter papieru **wartościowego,** a zatem ustawa o loterji państwowej nie może mieć tu zastosowania.

Sąd Najwyższy wydał decyzję przeniesienia sprawy na komplet 7 sędziów, ***którzy wydadzą zasadnicze orzeczenie.***

KRONIKA

wtorek 19 września

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Józefa W.

Wtorek Januarjusza

— **Nocny dyżur aptek.** Do dnia 20 bm. dyżuruje w śródmieściu Apteka pod Lwem; na Bydgoskiem — Apteka św. Anny Mickiewicza 26; na Mokrem — Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar kin.

MARS — Gehenna kobiety.
ŚWIATOWID — Rozkoszna przygoda
PALACE — Grzech miłości.
LIRA — F. 13.

Z miasta

— *Posiedzenie organizacyjne* Miejskiego Komitetu Obchodu 250 lecia Odsieczy Wiedeńskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 18 w sali Rady Miejskiej ratusza. Na porządku dziennym: zagajenie, wybór komisji wykonawczej i przewodniczącego i jego programu, ustalenie terminu obchodu, wolne wnioski.

— **Otwarcie kursu dokształcającego leśników prywatnych,** zorganizowanego przez Pomorską Izbę Rolniczą, odbędzie się w Toruniu we środę dnia 20 bm. o godz. 9,30 w budynku Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, ulica Legjonów 24.

— **Towarzystwo Restauratorów w Toruniu.** Miesięczne zebranie Towarzystwa odbędzie się w środę dnia 20 bm. o godz. 4 popoł. w lokalu p. Koplińskiego Marjana, przy ul. Przedzamcze 15 — Strzelnica.

— **Oddział żeński Związku Strzeleckiego.** We wtorek, dnia 19 września br. o godz. 19 wieczorem odbędzie się w świetlicy Oddziału przy ul. Jagiellońskiej 2 ogólne zebranie Oddziału. Ze względu na rozpoczęcie nowego okresu pracy, zarząd uprasza o punktualne przybycie wszystkich członków.

W poniedziałek, dnia 18 września br. o godz. 18 odbędzie się zebranie Zarządu Oddziału. Ze względu na ważne sprawy, które będą na porządku obrad, przybycie wszystkich członkiń Zarządu obowiązkowe. Zarząd.

— **Światowid.** Dziś premjera! Wesele bez panny młodej, zapłakany, bezradny narzeczony, panika wśród gości weselnych, nieporozumienie nocy poślubnej i moc innych arcywesołych przygód ujrzycie w kapitalnym przeboju franc. z Kaety de Nagy pt. „Rozkosz na przygoda". Do tego nadprogram. Początek godz. 5, 7 i 9.

— **Wypadł z okna klatki schodowej.** W sobotę nad ranem wracając do domu p. Jan Jankowski zamieszkały w domu przy ul. Jęczmiennej 15 w chwili gdy się znajdował na korytarzu I piętra wypadł z okna na podwórze, łamiąc sobie przy tem prawą nogę, tak, że musiano go odstawić karetką pogotowia do szpitala Diakonisek.

— **Ruch statków na Wiśle.** W dniu 16 i 17 bm. przepłynęły przez Toruń następujące statki żeglugi rzecznej i to: Reduta Ordona z Warszawy do Gdańska, Kaniowczyk z Tczewa do Warszawy, Faust z Gdańska do Warszawy, Atlantic z Warszawy do Gdańska, Bajka z Warszawy do Grudziądza, Batory z Tczewa do Warszawy, Francja z Warszawy do Tczewa. Dnia 17 bm.: Batory z Tczewa do Warszawy, Mars z Warszawy do Gdańska, Warneńczyk z Warszawy do Torunia, Eleonora z Gdańska do Warszawy.

Pochmurno z opadami

Przewidywany przebieg pogody w dniu 18 września br.:

W całym kraju przeważnie pochmurno z opadami. **Chłodno lub umiarkowanie.** Wiatry dość silne porywiste z kierunków północnych

Flirt „Marsa" z dziewiątą muzą

Co ujrzymy na ekranie kina w „Domu Żołnierza"?

Pragnąc poinformować publiczność toruńską, jak zapowiada się rozpoczęty obecnie sezon kinematograficzny, wślad za poprzedniemi naszemi informacjami w tej dziedzinie, zwróciliśmy się zkolei do kierownika „Domu Żołnierza", w skład którego wchodzi kino „Mars", p. kpt. *Przybylskiego* z prośbą o podanie nam szczegółów projektowanego przezeń repertuaru. P. kpt. Przybylski w sposób następujący zaznajomił nas ze swemi planami:

— Zdaję sobie dokładnie sprawę z tego — mówi p. kpt. P. — że kino „Mars" jako bardzo odległe od miasta, musi grać jak najlepsze filmy. Publiczność chodzi do kina tylko wtedy, gdy jej się coś pokaże. Otóż z tem postanowieniem ułożyłem sobie nasz repertuar na sezon 1933/34.

Na pierwszy plan wysuwa się obraz reżysera H. Szaro p. t. *„Dzieje grzechu"*, podług głośnej powieści *Stefana Żeromskiego.* W roli Ewy wystąpi *Karolina Lubieńska*, asystują jej aktorzy tej miary co Bogusław *Samborski*, Józef *Węgrzyn*, Kazimierz *Junosza-Stępowski.* Obraz ten *ujrzymy już wkrótce.* Drugim zkolei będzie film czesko-polski *„12 krzesel"* z *Dymszą- Vlasta Burianem i Zulą Pogorzelską*, reżyserowany wspólnie przez Polaka Waszyńskiego i Czecha Frycza. Byłem obecny podczas nakręcania tego filmu w Warszawie i odniosłem wrażenie, że *Dymsza bije w tym obrazie dowcipem i kawałami świetnego komika czeskiego Burjana.*

Dalej zobaczymy na naszym ekranie niezrównaną pieśniarkę polską *Hankę Ordonównę*, w filmie p. t. *„Szpieg w masce".* Obraz ten reżyserował Mieczysław Krawicz. Piosenki Hanki są wprost cudowne, a gra jej niezwykle wzruszająca. Partnerami Ordonówny są: Bogusław *Samborski*, Jerzy *Leszczyński* i Igo *Sym.* Obraz ten nakręciła wytwórnia Blok-Muza-Film. Drugim zkolei obrazem polskim tej wytwórni jest film p. t. *„Kto winien?"* — zobaczymy go również na naszym ekranie. Scenarjusz do tego filmu został opracowany według głośnej sztuki teatralnej *„Sprawa Moniki".* W rolach głównych wystąpią młodziutka i słodka *J. Andrzejewska i D. Daniecki.*

Oprócz wyżej wspomnianych filmów polskich, udźwiękowionych tym samym systemem co obraz „Pod Twoją Obronę", ujrzymy na naszym ekranie dramat huculski p. t. *„Przybłęda"* w reżyserji Jana Nowiny-Przybylskiego. W filmie tym wystąpią w rolach głównych *Ina Benita, J. Boryta, S. Sielański, Z. Staniewicz, Z. Chmielewski.* Muzyka opracowana została przez znanego kompozytora *Maklakiewicza.*

Z obrazów zagranicznych wysuwa się na pierwszy plan film wytwórni „Foxa" *„Cawalcada".* Jest to bezwzględnie największy przebój sezonu, który wzbudził zachwyt publiczności we wszystkich krajach. Dwadzieścia pięć tysięcy statystów i 12.000 koni bierze udział w tym potężnym filmie. Koszta jego realizacji wynosiły 2 *miljony dolarów.* Drugim największym szlagierem będzie ósmy cud świata — obraz p. t. *„King-Kong".* Nie wypowiem się co do tego obrazu, gdyż nie wiem na pewno, czy go uzyskam. Kwestję przydziału na Toruń tego filmu rozstrzygnie Związek Producentów Filmowych w Warszawie. Z innych obrazów zagranicznych wybrałem tylko najlepsze, a mianowicie:

Jana Kiepurę w 2-ch filmach. Jeden z filmów nosi tytuł *„Zdobyć cię muszę".* Film ten, jak p. Redaktorowi wiadomo, ma rozgłos światowy. Kiepura śpiewa w nim aż *8 pieśni polskich.* Drugi film z Kiepurą produkcji amerykańskiej nosi tytuł *„Gdy zakwitną bzy".* Obraz ten obecnie jest wykańczany przez wytwórnię Universal. Partnerką Kiepury ma być *Jadwiga Smosarska.* Dalej mamy najnowszy obraz z *Marleną Dietrich* „Katarzyna II" w reżyserji genjalnego Sternberga.

Morysia Chevaliera ujrzymy w filmie *„Monsieur Baby".* Dalej zakontraktowałem 3 szlagierowe filmy z *Liljaną Harvey*, z *Janet Gaynor* mamy również trzy obrazy. Pozatem zobaczymy dwa filmy produkcji *Jesse L. Lasky'go* pt. *„Panika w Zoo"* i *„Trzecia płeć"*, dwa obrazy reż. *Lubitscha*, jeden obraz z *Mojiką* p. t. *„Król Cyganów"*, jeden obraz z *Cooperem* i jeden obraz reż. *Cecilla de Mille'a.*

W najbliższym czasie ujrzymy obraz *„Córka pułku"* z *Ani Ondrą*, który rekordowo przechodził dotąd w Warszawie, Gdyni, Poznaniu i w Inowrocławiu.

Oczywiście mamy zakontraktowane, chętnie widziane przez publiczność toruńską, wszystkie *tygodniki ze złotej serji Foxa i tygodnika Paramountu.*

Kino nasze będzie powiększone o *sto miejsc* oraz zaopatrzone w *2 dodatkowe śmigłowe wentylatory.* Sprawa ta jest w załatwieniu u Szefa Bud. kpt. inż. *Jarosławskiego.*

Stosownie do uchwały producentów filmowych musiałem podpisać umowę, w myśl której najniższe ceny biletów na Toruń, t. j. drugie miejsca, wynosić muszą *0,75 zł*, pozostałe miejsca bez zmian. Szeregowi płacą *20 groszy* w dnie powszednie, w niedziele i święta po *30* groszy. Wszyscy urzędnicy państwowi i komunalni korzystają z ulg. Oficerowie i podoficerowie korzystają z biletów seryjnych.

Pracownicy instytucyj ubezpieczeń społecznych Torunia

w szeregach subskrybentów Pożyczki Narodowej

Pod przewodnictwem prezesa p. Marjana Jakubowskiego przed paru dniami na nadzwyczajnem walnem zebraniu oddziału toruńskiego **Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń Społecznych** po wysłuchaniu referatu p. prezesa Jakubowskiego, zebrani oświadczają:

„W całej rozciągłości popierają inicjatywę Rządu, w sprawie subskrybowania Pożyczki Narodowej i zobowiązują się jednomyślnie i solidarnie **subskrybować Pożyczkę Narodową w wysokości jednomiesięcznych poborów".**

„Ponadto stwierdzają, że oprócz wymienionych kwot na cele Państwa, **zobowiązują się propagować subskrypcję pożyczki wśród swej rodziny i znajomych".**

„Jednocześnie **zwracają się z wezwaniem do pokrewnych organizacyj m. Torunia, aby w myśl hasła „Dobro Państwa jest najwyższem prawem" — przystąpiły do subskrybowanie Pożyczki Narodowej".**

Po uchwaleniu powyższej rezolucji zebrani wybrali **lokalny Komitet w sprawach propagandy subskrybowania Pożyczki Narodowej,** w skład którego weszli pp. Czesław Bałczyński, Maksymiljan Zieliński i Antoni Szałach.

Pracownicy notarjatu i adwokatury

odbyli swój doroczny zjazd w Toruniu

Wczoraj obradował w naszem mieście **Zjazd Pracowników Adwokatury i Notarjatu Ziem Zachodnich,** w którym wzięli m. in. udział delegaci z województwa poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, a prócz tego delegaci Związku Pracowników otaNrjatu i Hipoteki z Warszawy.

Zjazd poprzedziło **uroczyste nabożeństwo,** odprawione w bazylice świętojańskiej na intencję pomyślnych obrad, po wysłuchaniu którego, delegaci, **w liczbie około 80 osób,** udali się do **Dworu Artusa,** gdzie w salach reprezentacyjnych II. piętra rozpoczęto **debaty zjazdowe.**

Zjazd zagaił krótkiem przemówieniem wstępnem p. **Szymkowiak,** prezes miejscowego koła Związku, oddając następnie przewodnictwo w ręce **p. Dorożała z Poznania.** O działalności Związku i bolączkach zawodowych głównie spowodowanych wprowadzeniem w życie zmian w ustawach o ustroju adwokatury i notarjatu mówił obszernie prezes Związku p. **Bielawy, poczem p. Niełacny** z Ostrowa Wlkp. wygłosił referat p. tyt. **„Równość praw jako postulat równości obywatelskiej".** Długi szereg **rezolucyj w sprawach społecznych i zawodowych,** na czele z uchwałą zjazdu **wzywającą wszystkich członków do gremjalnego wzięcia udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej** — zakończył pierwszą część obrad.

Referat p. Szymkowiaka jur. p. tyt. „**Toruń miasto jubilat**", a następnie **wybór zarządu,** w skład którego weszli: pp. Bielawy, prezes, Maciejewski, wiceprezes, Lemke skarbnik, Szambelan sekretarz, Niełacny, Nowakowski, Gorys, Werno i Szymkowiak członkowie — **zakończył** oficjalną część obrad.

Wspólny podwieczorek w „Dworze Artusa" a później zwiedzenie zabytków toruńskich — były ostatniemi punktami zjazdu.

Zjazd wysłał telegramy hołdownicze do p. Prezydenta Rzplitej, p. Marszałka Piłsudskiego oraz pp. marszałków Sejmu i Senatu i pp. ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

Pomorski Związek Cechów Piekarskich

obradował w ubiegły czwartek

Uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jana rozpoczęło w ub. czwartek *Zjazd Pomorskiego Związku Cechów Piekarskich.* W czasie nabożeństwa, *ks. prałat Wysiński* wygłosił okolicznościowe kazanie, wskazując zgromadzonym na hasła, jakie przyświecać im winny w życiu: „Praca dla dobra Boga, społeczeństwa i Państwa".

Debaty, zgodnie z ogólnie przyjętym zwyczajem, poprzedziły przemówienia powitalne, które wygłosili p. *radca Barciszewski* — w imieniu P. Wojewody Pomorskiego, p. *radca Jankowski* — w imieniu Zarządu Miasta, *ks. prałat Wysiński,* przedstawiciel Izby Rzemieślniczej p. *Mollin* i inni, poczem referat o sprawach podatkowych wygłosił p. *Nagórski.* W czasie referatu na salę obrad przybył prezes Izby Skarbowej p. *Kossjor,* serdecznie witany przez zebranych. P. prezes Kossjor uzupełnił referat swego przedmówcy, omawiając przytem szereg bolączek, specjalnie aktualnych w rzemiośle. Po przemówieniu p. prezesa Kossjora potoczyła się wartkim nurtem dyskusja, której głównym tematem były troski piekarstwa.

Uchwalenie absolutorjum, uznanie za wytężoną pracę dla zarządu, poczem wybór Brodnicy jako miejsca następnego zjazdu — zakończyły obrady.

Wojewódzki Komitet Pracowniczy Pożyczki Narodowej

W dniu 16 wrześni ab. r. odybło się posiedzedzenie Prezydjum Wojewódzkiego Komitetu Pracowniczego Pożyczki Narodowej, pod przewodnictwem wiceprezesa p. prokuratora Sądu Apelacyjnego Jawornika — na którem uchwalono wydanie specjalnej odezwy do pracowników umysłowych i nawiązać kontakt z komitetami lokalnemi na terenie województwa.

Z teatru

— „Znak na drzwiach". Jurto, we wtorek dnia 19 bm. o godz. 20 ujrzymy znowu po dłuższej przerwie doskonałą sztukę amerykańską Ch. Pollock'a w polskiej przeróbce J. Mazanka i J. Orłowskiego pt. „Znak na drzwiach" w wykonaniu pp. Zbierzowskiej. Mazanka, Ilcewicza na czele całego zespołu.

— „Gorąca krew". W środę, dnia 20 bm. o godz. 20 premjera doskonałej komedji M. Fijałkowskiego pt. „Gorąca krew", w której przemiły nastrój polskiej wsi walczy o lepsze ze słonecznością tematu i humorem jego ujęcia. Obsadę tej doskonałej sztuki, reżyserowanej przez p. J. Mazanka, a ujętej w ramy dekoracyjne przez p. E. Karnieja, stanowią pp. Suchankówna, Zbierzowska, Cornobis, Ilcewicz i Mazanek.

Komedja ta cieszyć się niewątpliwie będzie na scenie toruńskiej długotrwałem powodzeniem

Surowy wyrok w procesie apelacyjnym aferzystów z pod znaku „Morskiego Koncernu Handlowegó" w Gdyni

Zgodnie z naszemi zapowiedziami w ubiegły piątek w Sądzie Apelacyjnym w Toruniu rozpoczął się proces apelacyjny przeciwko dyrektorom fikcyjnej Sp. Akc. „Morskiego Koncernu Handlowego" w Gdyni — Łaszkiewiczowi i Pawlakowi. Tło sprawy przedstawiliśmy obszernie w jednym z ostatnich numerów naszego pisma.

Jak wiadomo, na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Gdyni, Łaszkiewicz został zasądzony na 2 lata więzienia, a Pawluk na rok i 8 miesięcy więzienia. Od wyroku tego, tak prokurator jak i oskarżeni wnieśli apelację.

Na piątkowej rozprawie apelacyjnej trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. A. *Klank*, jako wotanci zasiadali sędziowie S. A. *Kolarz i Dudykiewicz*, oskarżał wiceprokurator S. A. *Poleski*. Oskarżonych, którzy siedzą w więzieniu, i nie zostali na rozprawę przywiezieni, broniło dwóch adwokatów: *Sawc* z Warszawy i *Jankowski* z Gdyni.

Sąd po kilkugodzinnem odczytywaniu aktu oskarżenia, uzasadnieniu wyroku pierwszej instancji, i apelacji, jak również zeznań różnych świadków przesłuchanych w drodze rekwizycji, zamknął postępowanie dowodowe i udzielił głosu prokuratorowi.

Prokurator po dokładnem omówieniu całej tej szukańczej afery, wnosi o uchylenie wyroku pierwszej instancji i surowsze ukaranie oskarżonych, uważając wyrok pierwszej instancji za zbyt łagodny.

Po przemówieniach obrońców, którzy prosili o uwolnienie oskarżonych, sąd ogłoszenie wyroku zapowiedział na sobotę.

W sobotę o godz. 13 Sąd głosił następujący wyrok:

„Na mocy art. 360 i 499 k. p. k. *uchyla wyrok Sądu Okręgowego w Gdyni z dnia 19 listopada ub r., odnośnie oskarżonych Józefa Łaszkiewicza i Klemensa Pawluka i orzeka:*

„Oskarżonych *uznaje się winnymi, że w czasie od sierpnia 1931 r do lutego 1932 r. w Warszawie i Gdyni działając wspólnie przez ciągłość ciągłą w zamiarze przysporzenia sobie bezprawnej korzyści majątkowej wyrządzili innym osobom szkodę majątkową, a w szczególności:*

„St. Lekkoduchowi z Warszawy 21 tys. zł, J. Grzybowskiemu z Warszawy 15 tys. zł, Trybusowi z Gdyni 1.100 zł, Abramowi z Gdyni 750 zł, Maciejczykowi z Gdyni 500 zł, Bąkowi z Błędzina 5.300 zł, Wesołowskiemu z Ciechanowa 26 tys. zł, Cywińskiemu z Pułtuska 3.150 zł, Symkowi z Wiela 4 tys. zł, firmie „Royal" z Warszawy 1.892 zł, firmie „Owikon" 1.100 zł, fabryce Żurawno 96 tys. zł, Kotarskiemu z Warszawy 365 zł, Vollowi z Gdańska 800 guld., Piepjohowi z Gdańska 2 tys. zł, i innym 1.987 złotych — razem 85.105 zł i 800 guldenów.

„Oskarżeni podtrzymywali u pokrzywdzonych błędne mniemanie w ten sposób, iż twierdzili, że zakładają Spółkę Akcyjną o kilkumiljonowym kapitale, gdy tymczasem powstała Spółka Akcyjna pod nazwą „Morski Koncern Handlowy", z kapitałem 250 tys. zł, na poczet którego nie wpłacili żadnej efektywnej gotówki, w Sądzie zaś rejestracyjnym w Gdyni oświadczyli, że ustawowe minimum w kwocie 100 tysięcy zł jest przez Łaszkiewicza i Pawluka gotówką pokryte."

Dalej w szerokiem uzasadnieniu wyroku, powiedziano, że oskarżeni bezprawnie powoływali się na poparcie wysoko postawionych czynników, twierdzili, że posiadają własne tereny i fabryki i t. d., ponadto w anonsach inspirowanych artykułach dziennikarskich przedstawiali nieprawdziwe dane co do zakresu działalności Spółki. Wystawiali również za dostarczone towary czeki firmowe bez pokrycia, zawierali terminowe transakcje, przyjmowali pracowników, wiedząc, że nie mając pieniędzy, nie będą się mogli z zawieranych umów wywiązywać. Ponadto Łaszkiewicz naciągnął jeszcze inne osoby na przeszło 14 tys. zł.

Powyższemi czynami *dopuścili się oskarżeni występku z paragrafów 263, 47 k. k. z r. 1871 i za to* — jak brzmi treść wyroku —

„*skazuje się po myśli* § *263*, przy *zastosowaniu art. 2 k. k.:*

„*Józefa Łaszkiewicza na karę zamknięcia w więzieniu przez 4 lata, z zaliczeniem aresztu śledczego od 22 lutego 1932 r. do dnia ogłoszenia wyroku apelacyjnego.*

„*Klemensa Pawluka na karę zamknięcia w więzieniu przez 3 lata, z zaliczeniem aresztu śledczego od 24 marca ub. r. do dnia ogłoszenia wyroku apelacyjnego.*

Koszty postępowania ponoszą oskarżeni w kwotach po 480 zł.

Szkodliwy monopol

Gdańsk zamierza opanować polski handel śledziowy

Otrzymaliśmy wiadomość, że w toczących się obecnie rokowaniach polsko - gdańskich strona gdańska wysunęła postulat, zmierzający do zajęcia stanowiska monopolowego w handlu śledziowym polskim.

Istniejące w Polsce zaledwie od 2 lat placówki, trudniące się połowem i handlem śledzi pokrywają połowę zapotrzebowań rynku wewnętrznego. Jeżeli się zważy, że produkcja śledzi stale wzrasta, to można mieć nadzieję, iż w najbliższym czasie pokryje ona całkowicie nasze zapotrzebowanie.

Dotychczasowe inwestycje w polskim przemyśle śledziowym doszły do bardzo poważnej sumy 4 miljonów złotych. Uprzywilejowanie W. M. Gdańska równałoby się całkowitemu zniszczeniu tej, tak dobrze rozwijającej się gałęzi naszego przemysłu uniemożliwiłoby przemysłowcom polskim powodzenie dalszych wysiłków pionierskich w kierunku rozbudowy własnego przemysłu.

Kowalewo

— Praca w organizacji BBWR. W związku z zapowiedzianą reorganizacją miejscowego koła BBWR, prezes Komitetu Miejskiego przystąpił do organizacji poszczególnych kółek.

Dnia 10 września br. zostało zorganizowane nauczycielskie koło BBWR. W skład zarządu nauczycielskiego koła BBWR wchodzą: p. Ziółkowski D. — prezes, p. Lamkówna — wicepr., p. Szałkowska — sekr., p. Wirschkówna — skarbnik.

Dnia 11 września br. odbyło się zebranie organizacyjne kolejowego koła BBWR. Po przemówieniu p. kierownika Gierszewskiego, wszyscy zebrani wyrazili gotowość zorganizowania się w kolejowem kole BBWR, wobec czego przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli: p. inż. Maćkowiak — prezes, p. nacz. st. Wilkiewicz — wicepr., p. Zabielski — sekretarz, p. Dawidowski — skarbnik.

Kamieniem zabił kochankę

Niejaki Władysław Zieliński, 33-letni, jak twierdzi z zawodu robotnik roln, zamieszkały w Elgiszewie w powiecie wąbrzeskim, utrzymywał już od dłuższego czasu stosunki miłosne z Jadwigą Piasecką. Owocem długotrwałego stosunku było troje nieślubnych dzieci.

Po pewnym czasie stosunki miłosne między kochankami popsuły się i Zieliński, jak to zwykle bywa w takich wypadkach, porzucił kochankę.

Ponieważ Piasecka zatrzymała bieliznę swego byłego kochanka zażądała nadto płacenia alimentów, Zieliński spotkawszy Piasecką pracującą na polu wszczął z nią kłótnię, w czasie której uniesiony gniewiem porwał z ziemi kamień i z całej siły uderzył nim w głowę Piaseckiej. Od uderzenia tego Piasecka dostała zapalenia mózgu i wkrótce zmarła.

Naturalnym porządkiem rzeczy Zieliński znalazł się na ławie sądowej, oskarżony o zabójstwo swej kochanki.

Sąd Okręgowy w Toruniu, na rozprawie w dniu 15 bm., zasądził Zielińskiego na 2 lata więzienia.

Programy radjowe

PONIEDZIAŁEK, 18 WRZEŚNIA 1933 R.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Płyty (d. c.). 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Muzyka lekka (płyty). 12,35 D. c. koncertu z płyt. 14,55 Kom. Min. Op. Społ. dla Państw. Urz. Pośr. Pracy. 15,00 J. Sibelius: Finlandja — poemat (płyty). 15,10 Kom. Państwowego Inst. Eksport. 15,15 Płyty i arje. 15,25 Kom. gospodarczy. 15,35 Utwory Chopina w wyk. Al. Unińskiego (płyty). 15,50 Muzyka (płyty). 16,00 Koncert symfoniczny (płyty). 17,00 Pogadanka w języku franc. 17,15 Koncert kameralny. Wyk.: Z. Ossendowska (skrz.) i J. Zaleska (fortepjan). 18,15 Odczyt (z cyklu „Zagadnienia gospodarcze") pt. „Nowe posunięcia w naszej polityce eksportowej". wygł. p. J. Dolnicki. 18,35 Muzyka lekka. 18,55 Przemówienie o „Pożyczce Narodowej". 18,55 Audycja żołniersko - strzelecka. 19,40 Feljeton liter. p. t. „Zagadnienie filisterstwa", wygł. p. K. Irzykowski. (Na tle powieści M. Dąbrowskiej pt. „Noce i dnie"). 20,00 „Miłość Poety", operetka Fr. Lehara w radjofonizacji L. Brodzińskiego. 22,30 Wiadomości sportowe. 22,45—23,00 Płyty.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

21,30 **Budapeszt.** Koncert symfoniczny.
21,30 **Lipsk.** Koncert symfoniczny.
20,05 **Langenberg.** Koncert symfoniczny.

Dnia 15 września b. r. o godz. 3.30 rano zmarł nagle na udar serca

ś. p.

Kazimierz Gwiner

były legjonista I. Brygady, odznaczony Krzyżem „za wierną służbę", Kaw. Krzyża Niepodległości, Gwiazdy Przemyskiej i innych

Cześć Jego pamięci!

Legjoniści — Grudziądz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 16.30 z domu żałoby ul. Nadgórna 38, zaś nabożeństwo żałobne rano o godz. 9 w kościele parafialnym.

W piątek, dn. 15 bm. zmarł nagle na udar serca, nasz niezapomniany kolega

ś. p.

Kazimierz Gwiner

asesor Pom. Izby Skarbowej, legjonista, zasłużony działacz narodowy, członek Zarządu Stowarzyszenia Urzędników Skarb.

W ś. p. Zmarłym tracimy gorliwego i sumiennego współpracownika, jak również serdecznego przyjaciela i kolegę.

Pamięć o nim w szeregach naszych nie wygaśnie.

Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych

W rejestrze handlowym wpisano firmę Aleksander Konkol i S-ka Jabłonowo, jawna spółka handlowa. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 26 listopada 1931. Do zastępstwa spółki są wyłącznie upoważnieni Aleksander Konkol i Wanda Zagierska z Jabłonowa. Obaj spólnicy odpowiadają za zobowiązania spółki po połowie.

Brodnica, dnia 8 września 1933.

Sąd Grodzki.
5695 Nr. I RHA 304

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.

Co do majątku firmy Piekarnia i Cukiernia Warszawska Sp. z ogr. por. w Gdyni wdraża się z dniem 9 września 1933, godzina 13,20 postępowanie upadłościowe.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się Kuchtę Feliksa w Gdyni.

Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 28 września 1933 r.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli a także celem powzięcia uchwał co do kwestji, wymienionych w pargar. 132. ustawy o upadłościach oraz celem zbadania zgłoszonych wierzytelności wyznacza się termin na dzień 7 października 1933, godzina 10, w niżej wymienionym Sądzie, pokój 33.

Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużniczce upadłej względnie uiszczać się z długu a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 28. 9. 1933 donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Sąd Grodzki w Gdyni.
5713 Zlec. 980

ZAPOWIEDŹ. Kolejarz **Walery Schulz,** zamieszkały w Gdyni i **Agnieszka Gdańcówna,** panna, zamieszkała w Zblewie przedtem w Gdańsku, wstępują w związek małżeński. 5669

Zblewo, dnia 13 września 1933 r.

Urzędnik stanu cywilnego Zblewo:
(—) W. Szwedowski.

5669

LICYTACJA.

Urząd Celny sprzedawać będzie w drodze publicznego przetargu dnia 10 października 1933 r. o godzinie 10-tej towary, od których nie uiszczono należności celnych, jako to: :

kawę, herbatę, wino gronowe, śliwki suszone, figi, orzechy laskowe, pestki morelowe, śledzie solone, konserwy ananasowe, kakao w proszku, ser szwajcarski, sardynki, jelita solone, skóry futrzane niewyprawione, narzędzia ręczne (łopatki), żużle Thomasa, kompasy, silniki i aparaty elektryczne, sisal, oleje i tłuszcze techniczne, gramofony i płyty gramofonowe, opony samochodowe, samochód, przetwory chemiczne, odzież i bieliznę męską i damską, krochmal ryżowy itp.

Przetarg odbywać się będzie w składach celnych w porcie. Bliższe dane o rodzaju towaru, cenie wywołania i warunkach sprzedaży zostaną podane w osobnem obwieszczeniu, wywieszonem w Urzędzie Celnym, Izbie Przemysłowo - Handlowej i Komisarjacie Rządu w Gdyni na tydzień przed licytacją.

Nadmienia się pozatem, że niektóre towary mogą być przez odbiorców w przeddzień licytacji wykupione, względnie niektóre z nich mogą być sprzedane jedynie pod warunkiem przedłożenia zaświadczenia na prawo przywozu względnie powrotnego wywozu zagranicę.

Gdynia, dnia 15 października 1933 r.

Kierownik Urzędu Celnego
Zlec. Nr. 986 5714

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 20 września 33 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę co następuje: o godz. 3-ej po poł. w Przesławicach u rolnika Juljana Dulskiego: 1 bryczkę żółtą, i 1 byczka 2 letniego. Przedmioty powyższe mogą reflektanci oglądać w czasie i miejscu powyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewir 1.

973

Licytacja spadkowa.

We wtorek dnia 19 września r. b. o godz. 3 po poł. przy ul. Sobieskiego 19 w Grudziądzu sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

WIĘKSZĄ ILOŚĆ KWIATÓW

pomiędzy innemi palmy, oleandry, kaktusy, drzewko figowe z owocem, choinki pokojowe, lipy pokojowe itd. itd.

Władysław Kulerski,

wykonawca testamentu śp. K. Wysockiego, Grudziądz.

1248

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 19 września 1933 o godzinie 12 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę 4 serwisy.

Chrzanowski Józef, Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru 4-go.

1335-33

Licytacja w lombardzie.

Dnia 5 października br. i w dniach następnych od godziny 9-tej począwszy odbędzie się licytacja niewykupionych względnie nieprolongowanych zastawów do nr. 17.320 w lokalu **Oddziału zastawniczego, Komunalnej Kasy Oszczędności** miasta Bydgoszczy przy ulicy Pocztowej (wejście naprzeciw Głównego Urzędu Pocztowego).

dnia 5. 10. licytacja na biżuterję, zegarki etc.

Dnia 6. 10. licytacja na rowery, maszyny do szycia etc.

Dnia 7. 10. licytacja na futra, garderobę etc.

Prolongat udzielać będzie się tylko do dnia 3 października. Dnia 4 października jak i w dniach licytacji nie przyjmuję się nowych zastawów lub prolongat.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy, Oddział Zastawniczy

5665

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 20 września 1933 r. o godz. 10-tej przedp. sprzedawać będę przy Wełnianym Rynku 6, najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: artykuły piśmienne oraz galanterja papiernicza, przedmioty te oszacowano na łączną kwotę zł. 1.382,40. Powyższe przedmioty można oglądać w wyżej oznaczonym czasie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru 4.

5705 Zlec. 1669-8

OGŁOSZENIE. W sprawie zapobiegania skutkom trudności płatniczych małżonków Hilarego i Anny z domu Rybka Płotków w Salnie wyznacza się termin do rozpoznania sprawy **na dzień 28 września 1933 r. godz. 10 przedpołudniem** w Sądzie Grodzkim w Koronowie pokój nr. 15.

Wierzyciele mogą przybyć na rozprawę osobiście celem udzielenia Sądowi wyjaśnień lub przesłać zastępcę prawnego.

Koronowo, dnia 2 września 1933 r.

Sąd Grodzki.

5706 Zlec. nr. 1693-8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość wiejska położona w Kruszkach, pow. Wyrzysk i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Sądu Grodzkiego w Łobżenicy jako Kruszki T. III. karta 61 o obszarze 42a 90 m kw. na imię Abrahama Herzfelda z Łobżenicy zostanie w drodze egzekucji dnia 24 listopada 1933 roku o godz. 10 przedpołudniem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 8-9.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 30 kwietnia 1931 roku.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawo w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać **na** piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi wzywa się aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskania ceny kupna.

Łobżenica, dnia 6 września 1933 r.

Sąd Grodzki.

5693

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod Nr. 45 przy firmie: „Atlantic" Towarzystwo Transportowe Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, dnia 10 stycznia 1933 dopisano:

Prokury udzielono Kazimierzowi Łanieckiemu. Odwołano prokurę Włodzimierza Jakubowskiego i Zdzisława Żegiestowskiego. Uchwałą spólników z dnia 12 października 1932 odwołano kierownika Witolda Mosiewicza na skutek zrzeczenia się i uchwałą spólników z 9 stycznia 1933 mianowano kierownikiem Zdzisława Żegiestowskiego, dyrektora z Gdyni.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 981 5710

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 248 dnia 12 sierpnia 1933 wpisano firmę: Sokół i Ska Przedsiębiorstwo Przewozowe Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest przewóz towarów samochodami ciężarowemi na dalsze i bliższe odległości. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 złotych. Kierownikiem firmy jest Henryk Szczepkowski, przemysłowiec w Gdyni. Umowę spółkową zawarto 11 kwietnia 1933.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 984 5709

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 141 przy firmie: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Gdyni, dnia 17 sierpnia 1933 dopisano, iż udzielono prokury na Zakład Centralny Banku Gospodarstwa Krajowego Dr. Aleksandrowi Pecowi w Warszawie oraz inżynierowi Stefanowi Sułkońskiemu w Warszawie.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 983 5711

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B nr. 185 przy firmie: Zakłady Przemysłowo Handlowe „Polska Chiozza" Spółka Akcyjna w Gdyni, dnia 17 sierpnia 1933 dopisano, iż prokura Dr. Henryka Garbsa wygasła.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 982 5712

PRZETARG.

Ogłaszam przetarg nieograniczony na budowę odcinka magistrali 450 m. m. w Szosie Gdańskiej od Szosy Pogórskiej do klm. 30,5.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na budowę odcinka magistrali dla Głównego Ujęcia Wody w Rumji" składać należy w Sekretarjacie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji m. Gdyni ul. 10 Lutego dom Pętkowskiego do godz. 10-tej dnia 28 września 1933 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 września 1933 r. o godz. 11-tej w gmachu Komisarjatu Rządu w Gdyni — sala posiedzeń Rady Miejskiej.

Wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy winno być złożone w gotówce lub papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 r. w kasie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji m. Gdyni, zaś kwit dołączony do oferty.

Ślepe kosztorysy za opłatą zł. 10,— otrzymać można w Sekretarjacie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji m. Gdyni.

Bliższych informacyj udziela Zakład Wodociągów i Kanalizacji m. Gdyni w godzinach od 11 do 13-tej pokój 8, gdzie również przeglądać można rysunki.

Zastrzegam sobie prawo unieważnienia przetargu, zlecenia robót w zmienionym zakresie, oraz dowolny wybór oferenta.

Komisarz Rządu:

(—) mgr. pr. Fr. Sokół.

Zlec. 985 5715

GDYNIA

Plac niezabudowany

przy zbiegu ulicy 10-go Lutego i Bolesława Chrobrego o powierzchni około 4400 mtr.² jest od zaraz do wydzierżawienia. Oferty składać do dnia 21 września 1933 r. w Administracji domów Z. U. P. U. Gdynia, Al. Marsz. Piłsudskiego, gdzie udzieli się potrzebnych informacyj. 5708

Bufetowa

rutynowana nawskroś rzetelna, szczera, energiczna, przy wolnem mieszkaniu, opraniu z podaniem pensji potrzebna od zaraz. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i fotografją kierować pod „Bufetowa" do „Gazety Morskiej" Gdynia. Wymagana kaucja 200. 5651

TORUŃ

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 8031

Zobacz „Kiermasz"

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen. 5357

5-cio pokojowe

mieszkanie z komfortem do wydzierżawienia zaraz. Zgłoszenia Toruń, Rybaki 57. 5694

Pokój umebl.

z balkonem, widok na Wisłę zaraz do wynajęcia Toruń, ul. Bankowa 4 II.

Kupujcie

po cenach zniżonych cukier, mąkę, artykuły spożywcze, w nowopowstałej firmie chrześcijańskiej Toruń. Szczytna 17. Skład mąki. 5607

BYDGOSZCZ

Zapoznam

miłą, młodszą, sympatyczną dziewczynkę w celach towarzyskich, Oferty „Dzień Bydgoski" pod „X23". 5697

Czeladnik

krawiecki, dobra siła na duże sztuki poszukiwany.

Zakład krawiecki

Bydgoszcz, Wełniany Rynek 8. 5704

Meble

wszelkiego rodzaju, specjalnie urządzenia meblowe — poleca po bardzo korzystnych cenach

M. Zamorowska

Bydgoszcz, Stary Rynek 20. P. Urzędnikom kolejowym komunalnym dogodne warunki spłaty. 4668

Lekcyj

skrzypiec i fortepianu udziela dypl. muzyk. **Bydgoszcz**, Pomorska 42, oficyna m. 15. 5698

GRUDZIĄDZ

Restauracja

w Grudziądzu, centrum miasta, dawny hotel „Sansousi" z kompletnem urządzeniem restauracyjnem, kilka pokoi hotelowych, od zaraz do wydzierżawienia. Bliższych informacyj udziela właściciel domu, B. Jasiński, Grudziądz, Mickiewicza 20.

Szkoła Mikołaja z Ryńska

przyjmuje jeszcze zapisy dzieci do II., III. IV. klasy przy ul. Nadgórnej 32.

Pianino

używane kupię za gotówkę. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 5571.

Szatynka

przystojna, zgrabna, inteligentna, lat 22, na dobrej posadzie pozna w celu towarzyskim przystojnego inteligentnego pana od lat 25 do 30-stu. Zgłoszenia z fotografją proszę kierować do adm. „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 242.

Kupię

wydany w Grudziądzu komentarz Rosenthala do niemieckiego kodeksu cywilnego (B. G. B.) Oferty do admin. „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 400.

„Błędny Rycerz"

poemat Cyrklaffa E. J. do nabycia w Administracji naszego pisma tylko za 1.95 zł.

Materjały budowlane

dostarczają najkorzystniej

Stanek i Ska,

Fabryka Papy Dachowej **Grudziądz**, Młyńska 16, wprost Ogrodowej, tel. 211

Pokój

z wszelkiemi wygodami dla inteligentnej osoby wynajmę od 1. X. br. Zgłoszenia na ul. Mickiewicza 25, m. 7 III. p.

Krawcowa

szyje, tanio i dobrze także poza dom. Uczenica może się zgłosić Grudziądz, Lipowa 7 parter. 5545

Chcesz kupić tanio

futro

śpiesz w Grudziądzu na ul. Długą 1. do nowootwartego składu „Futeral". Pracownia kuśnierska na miejscu. 5571

Na rozpoczęcie roku szkolnego

poleca się plisowanie spódniczek po zł. 1.50 oraz kompletne wykańczanie tychże. Z. Tynecka, Grudziądz, Klasztorna 6, m. 2. **Uwaga.** Do komunji św plisowanie spódniczek od zł. 1.50. 4914

Kursy wieczorne

gotowania i szycia. Zapisy w kancelarji Szkoły Gospodarczej, Grudziądz ul. Trynkowa 19 II piętro w godz. od 10—12-tej i od 18—19-tej. 5489

Rzeźnictwo

w centrum miasta do wydzierżawienia. Oferty pod nr. 5679 do „Dnia Grudziądzkiego". 5679

Drzewka,

krzewy owocowe i ozdobne, drzewa olejowe w wielkim wyborze po zniżonych cenach poleca Szkółka Bronisława Nowackiego, Okonin poczta Mełno. Katalogi wysyłam na żądanie. 5601

Właściciele mieszkań

życzący wynająć **pokoje** umeblowane w czasie od 20 bm. do 31. X. rb. zgłoszą o tem z podaniem warunków i adresu do Administracji „Dnia Grudziądzkiego" pod „Wojskowi".

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 38. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok V

Różnicą jednego punktu
Niemcy pokonali lekkoatletów Francji

Paryż, 18. 9. (PAT). W niedzielę odbyło się tu międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Francja — Niemcy. Mecz zakończył się nieznacznem zwycięstwem Niemców w stosunku 28:27.

Piłka nożna

Czarni — Warta 1:0.

Poznań, 18. 9. (PAT). W niedzielę odbył się w Poznaniu mecz ligowy między Wartą a Czarnymi ze Lwowa. Zwycięstwo odnieśli Czarni w stosunku 1:0 (1:0).

Wisła — ŁKS 1:0.

Kraków, 18. 9. (PAT). W niedzielę na boisku Wisły odbył się mecz o mistrzostwo Polski Wisła — ŁKS. Zwyciężyła Wisła wynikiem 1:0 (1:0).

Pogoń — Legja 3:1.

Lwów, 18. 9. (PAT). W niedzielę odbyło się we Lwowie spotkanie ligowe Pogoń — Legja, zakończone zasłużonem zwycięstwem Pogoni 3:1 (3:0). Pogoń miała do przerwy przewagę.

Polonja warszawska bije swą przemyską imienniczkę 5:3.

Lwów, 18. 9. (PAT). W Przemyślu odbył się w niedzielę mecz piłkarski o wejście do Ligi między Polonją warszawską i Polonją przemyską. Zwyciężyła drużyna warszawska 5:3 (3:2). Do przerwy przewagę miała Warszawa. Po pauzie lepsza była drużyna przemyska. Silny wiatr utrudniał grę.

Prasa sowiecka o awjacji polskiej

Moskwa, 18. 9. (PAT). „Krasnaja Zwiezda" drukuje na pierwszej stronie artykuł, poświęcony polskiej awjacji cywilnej. Charakteryzuje on rozwój polskich linij lotniczych, rozbudowę polskiego przemysłu lotniczego oraz analizuje nowy typ samolotów polskiej konstrukcji, wypierających na polskich linjach aparaty zagraniczne.

Z Warszawy do Moskwy przylecieli Codos i Rossi

Warszawa, 18. 9. (PAT). Wczoraj o godz 7,40 wystartowali z lotniska na Okęciu do Moskwy lotnicy francuscy Codos i Rossi. — Jednocześnie odleciał do Moskwy na samolocie „Biarritz" lotnik francuski Verneil.

Moskwa, 18. 9. (PAT). Lotnicy francuscy Codos i Rossi wylądowali na tutejszem lotnisku o godz. 16,40. —

Moskwa, 18. 9. (PAT). Lotnik francuski Verneil wylądował na tutejszem lotnisku.

Na południe do nieznanego celu leci Lindbergh

Sztokholm, 18. 9. (PAT). Lindbergh wystartował dziś o godz. 11,27, udając się w kierunku południowym. Słynny lotnik amerykański nie ujawnił celu swojego lotu.

Stockholm, 18. 9. (PAT). Płk. Lindbergh przybył do Karlskrone, skąd motorówką udał się do pobliskiej stacji klimatycznej.

Nowe jachty dla ośrodka wychowania

Ośrodek wychowania morskiego w Gdyni otrzyma niebawem cztery nowe jachty motorowe dla celów szkolnych. Prezes ośrodka wychowania morskiego gen. Marjusz Zaruski wyjechał już do Oslo dla zakontraktowania dostaw tych jachtów. Jachty mają nadejść do Gdyni jeszcze w tym miesiącu.

Dwa nowe rekordy światowe Walasiewiczówny
na zawodach Pomorze — Wielkopolska

Poznań, 18. 9. (PAT). Odbyły się tu w ramach **międzydzielnicowego spotkania Sokoła Pomorze—Wielkopolska** zawody lekkoatletyczne przy udziale 10.000 widzów.

W biegu na 60 metrów Walasiewiczówna **uzyskała czas 7,4, a więc o 0,2 sek. lepiej od rekordu światowego,** wpadając na metę o metr przed Kubikową. **Na 100 mtr. Walasiewiczówna uzyskała 11,8 sek. tj. o 1 sek. lepiej od rekordu światowego.** Kubikowa o metr. z tyłu.

W biegu na 800 metrów zwyciężyła Walasiewiczówna dzięki doskonałej taktyce: przez półtora okrążenia prowadziła Czeszka Kubikowa mocnym finiszem Walasiewiczówna wyszła na czoło i **przerwała taśmę w czasie 118,4, co stanowi rekord polski.** Kubikowa o 2 metry z tyłu.

W dysku zwyciężyła Weissówna, z wynikiem 38,1, przed Jasieńską z AZS (Poznań) 34,45. W rzucie kulą pierwsze miejsce zajęła Jasieńska 11,69, Weissówna 10,85.

Węgrzy pokonali nasza reprezentację lekkoatletyczną 37½ — 34½

Katowice, 18. 9. (PAT). W niedzielę na stadjonie w Królewskiej Hucie odbyło się **międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne** Polska—Węgry, zakończone zwycięstwem Węgrów w stosunku 37 i pół do 34 i pół. Zawody zgromadziły około 5 tys. widzów.

W biegu na 400 metrów z płotkami pierwsze miejsce zajął Kostrzewski w czasie 55,4 min, drugie Maszewski 56,6, na 1500 metrów: 1) Szabe 14,14 min, 2) Kucharski 14.17, 100 metrów: 1) Kovacs 10,6 (rekord węgierski), 2) Pais 10,7, 3) Twardowski 11.

Porażka „Gedanji" na ringu
Mecz bokserski PePeGe Grudziądz — „Gedanja" Gdańsk

„Gedanja" odniosła na ringu dotkliwą porażkę. Mecz bokserski — który odbył się w ubiegłą sobotę w Gdańsku — między drużynami „PePeGe" z Grudziądza a „Gedanją" zakończył się zdecydowanem zwycięstwem drużyny grudziądzkiej. U gdańszczan widoczny był spadek formy, spowodowany prawdopodobnie zbyt długiemi letniemi wywczasami. U bokserów grudziądzkich natomiast uderzała świetna forma fizyczna.

Poszczególne walki:

Waga papierowa: Kwiatkowski (PePeGe) — Cynamon (Gedanja) — wygrywa po dosyć wyrównanej walce Kwiatkowski.

Waga musza: Czortek (P) — Sierocki (G) — wygrywa pewnie na punkty Czortek. Walka prowadzona spokojnie w ładnym stylu.

Waga piórkowa: Krzemiński (P) — Jaskółkowski (G) — walka nierozstrzygnięta. Przy większej staranności mógł ją wygrać Jaskółkowski.

Waga kogucia: Kozłowski (P) — Chmielewski (G) — Chmielewski, bokser, rokujący wielkie nadzieje, przegrywa niezasłużenie. Remis byłoby więcej na miejscu.

Waga lekka: Stoczek (P) — Hosz (G) — po wyrównanej walce wygrywa lekko na punkty Stoczek.

Waga półśrednia: Witkowski (P) — Neumann (G) — wygrywa Neuman przez poddanie się przeciwnika w drugiej rundzie.

Waga średnia: Sobociński (P) — Hanski (G) — Hanske, wicemistrz Polski, zaraz z początku uzyskuje przewagę nad nieczysto walczącym przeciwnikiem, i nokautuje go w drugiej rundzie.

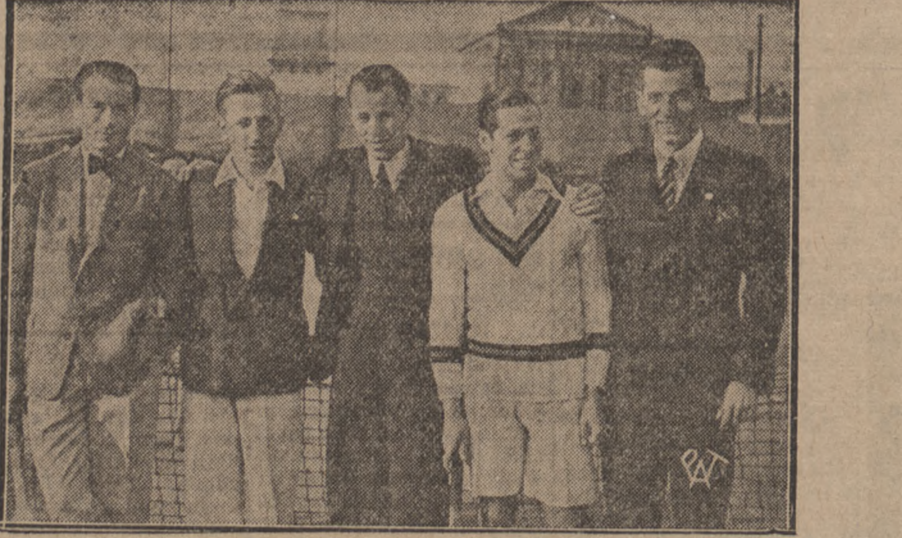
Waga półciężka: Werner (P) — Chistowski (G) — sędzia przerywa walkę w drugiej rundzie z powodu zbyt wielkiej przewagi Wernera. Zwycięża Werner.

Ogólny wynik 11:5 na korzyść Grudziądza.

3 godzinny bieg kolarski
o puhar Olimpji grudziądzkiej

Wczoraj odbył się w Grudziądzu na torze Olimpji 3 godzinny bieg kolarski o puhar wędrowny Olimpji. Do zawodów stanęło 8 zawodników. Bieg ukończyło 4. Zwycięzył po raz drugi zeszłoroczny zwycięzca Kuczyński (Olimpja Grudziądz), który w czasie 3 godz. przebył 216 okrążeń na torze czyli 95 km 400 metrów. Drugie miejsce zajął Taubiński, trzecie Smolarski, czwarte Dalewski — wszyscy z Grudziądza.

Mistrzostwa tenisowe Polski



Czołowi gracze polscy i czechosłowaccy na rozgrywających się w Warszawie mistrzostwach tenisowych Polski. Od lewej do prawej: Malecek, Tłoczyński, Hebda, Hecht i Witman.

Kajakowe mistrzostwa Grudziądza

Wczoraj odbyły się w Grudziądzu na Wiśle zawody kajakowe o mistrzostwo Grudziądza na rok 1933—34.

Zawody obejmowały 6 biegów na trasie długości 2000 metrów. Wyniki poszczególnych konkurencyj są następujące: **dwójki turystyczne,** pierwsze miejsce zajął Brzóska i Łupina (Sokół, Grudziądz) w czasie 9,19, drugi bieg: **dwójki półwyścigowe:** 1) Kociarski i Radziszewski czas 9 min. Trzeci bieg: **dwójki mieszane:** 1) Helakówna, Czarnecki (GTW) w czasie 9,45. Czwarty bieg: **trójki wyścigowe** 1) Bracia Olech i Taukert w czasie 8,46. Piąty bieg: **jedynki:** 1) Grabowski (Sokół). Szósty bieg: **dwójki wyścigowe o mistrzostwo miasta Grudziądza i nagrodą przechodnią miejskiego komitetu WF i PW:** 1) Salewski i Kamiński (Sokół) w czasie 8:11,4.

Kto wygrał?

W dziewiątym dniu ciągnienia Loterji Państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

15.000 zł na numery: 21334 48719.

10.000 zł na numer: 148590.

5.000 zł na numery: 17163 32063 44902 77561

2.000 zł na numery: 7056 15427 16734 33267 48141 49703 55704 55759 56606 64745 67929 72743 82777 83220 84111 95193 95327 97732 121260 150932.

1.000 zł na numery: 482 7293 11088 15483 21658 34067 49485 50461 53534 63224 63622 66052 79108 89831 91645 92034 92186 93712 93712 97129 102038 102129 103123 103157 107126 110687 112904 113514 114594 117452 125810 130991 141636 142580 147953.

W drugiem ciągnieniu:

15.000 *zł* na numer: 64087.

10.000 zł na numery: 73173 108098.

5.000 zł na numery: 23251 81867 93682 140599 151139.

2.000 zł na numery: 10072 10268 13895 14912 35448 37712 37750 38373 48557 50931 54200 66758 71588 107027 124397 125489 127240 138779 138955 141004.

1.000 zł na numery: 798 3829 7933 8577 13832 16964 19984 26767 27395 32678 34727 43632 43660 50535 50753 81874 53128 56807 64051 67661 76117 80248 87402 97238 98419 106666 132912 140540 140741 144163 145211 149334 150792 151801 153133.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronę 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej. . . . . . 15 fen.
4 . . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Listecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski".
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu . . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma